

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolna od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsov; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des Et. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł., półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Jako dodatek do *Gazety Lwowskiej* wychodzi znowu od 1 stycznia 1891 r. starożytnego stylu, pismo codzienne w języku ruskim p. t. „*Narodna Czasopys*“.

Cena prenumeracyjna tego pisma, którą składać można w Administracyi *Gazety Lwowskiej* lub c. k. Starostwach wynosi:

We Lwowie	rocznie	2 zł. 40 ct.
	półrocznie	1 „ 20 „
	kwartalnie	60 „
	miesięcznie	20 „
	Numer pojedynczy	1 „
	rocznie	5 zł. 40 ct.
	półrocznie	2 „ 70 „
	kwartalnie	1 „ 75 „
	miesięcznie	45 „
Na prowincyi	Numer pojedynczy	2 „

W dziale fejetonowym *Gazety Lwowskiej*, jak dotychczas tak i w roku 1891 zamieszczać będziemy tylko oryginalne powieści, nowele i obrazki z przeszłości, pierwszorzędných autorów, których współpracownictwo staraliśmy się pozyskać.

Po ukończeniu powieści Teodora Jeske-Choińskiego, drukować będziemy utwory: Elizy Orzeszkowej, Maryana Gawałowicza, Klemesa Junoszy, Estei, Dygasińskiego, Franciszka Rawity, J. Łętowskiego i w. i.

Mamy przyręczoną powieść Henryka Sienkiewicza.

W szeregu stałych współpracowników *Gazety Lwowskiej* w dziale fejetonowym, pozostają: Alces (baronowa Hagen), dr. Antoni J., Nagoda, Wincenty hr. Łoś, Sewer, A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i t. d., i t. d.

W „*Przewodniku*“ w szeregu prac historycznych i literackich drukować będziemy studjum Adama Bełkowskiego uwieńczone nagrodą przez Towarzystwo Przyjaciół nauk w Poznaniu p. t. „*Ks. Stanisława Grochowskiego żywot i pisma*.“ Rozpoczniemy również druk cennej pracy prof. Uniwersytetu lwowskiego dr. Antoniego Rehmana „*Szkice geograficzne z Karpat*“ i t. d.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „*Tygodnika Ilustrowanego*“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękną to pismo, celując tak doborom treści literackiej jak i artystyczną wartością dzieła ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski „*Tygodnik Ilustrowany*“, po następującej cenie:

We Lwowie	rocznie	10 zł.
	półrocznie	5 „
	kwartalnie	2 „ 50 ct.
	miesięcznie	84 ct.
	rocznie	12 zł. 60 ct.
Na prowincyi	półrocznie	6 „ 30 „
	kwartalnie	3 „ 15 „
	miesięcznie	1 „ 5 „

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 grudnia b. r., wikaremu w Brzozie królewskiej, ks. Antoniemu Frączkowi, nadać najmiłościwiej złoty krzyż zasługi z koroną.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 grudnia b. r., w uznaniu znakomitej działalności służbowej radcy Dworu i sekretarzowi gabinetowemu Wilhelmowi ze Smolan Smoluchowskiemu, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Leopolda; radcy rządowemu i sekretarzowi gabin. Jakóbowskiemu Baernklau, tytuł i charakter radcy Dworu; następnie radcom rządowym i sekretarzom gabinet. Józefowi Kundrat, i Maurycemu Wimmer, austriackie szlachectwo, a nakoniec radcy rządowemu i sekretarzowi gabinetowemu, Karolowi z Aradvár König order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

C. k. Namiestnictwo zamianowało komisarzami nadzoru kotłów parowych: c. k. inżyniera, Albina Lubina Wierzbickiego we Lwowie, dla powiatów lwowskiego i bobreckiego; c. k. inżyniera Seweryna Ryszkowskiego w Bochni, dla powiatu bocheńskiego; c. k. inżyniera Karola Wojciechowskiego w Zaleszczykach dla powiatów czortkowskiego, horodeńskiego i zaleszczyckiego i c. k. praktykanta budownictwa Adama Mozdyniewicza w Zaleszczykach dla powiatów borszczowskiego i husiatyńskiego.

Obwieszczenie.

Według ogłoszenia, zawartego w *Wiener Zeitung* z dnia 5 b. m., odbywać będzie Trybunał państwa w roku 1891 swoje nor-

malne posiedzenia kwartalne w dniach 12 stycznia, 20 kwietnia, 6 lipca i 26 października.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 grudnia

Obok mowy wygłoszonej przez cesarza Wilhelma przy zamknięciu konferencyi, której zadaniem było obmyślenie dróg i środków dla przeprowadzenia reformy szkół średnich w Niemczech, prasa berlińska zajmuje się dzisiaj głównie zajściem, jakie miało miejsce w komisji sejmowej pruskiej, dla przedłożenia o nowej ordynacyi gminnej, które to przedłożenie stanowi, jak wiadomo, jedno z ogniw w łańcuchu zapowiedzianych mową tronową wielkich reform na polu administracyi wewnętrznej, oświaty, i prawodawstwa podatkowego. Większość tej komisji, złożona z posłów centrum, stronnictwa konserwatywnego i Koła polskiego, zmieniła w tym kierunku zasadnicze postanowienia projektu, mianowicie o łączeniu okręgów dominialnych i gmin wiejskich, tudzież o tworzeniu poszczególnych związków dla celów komunalnych i szkolnych, iż we wszystkich odnośnych wypadkach ostateczna decyzja nie ma przysługiwać koronie i ministrom, lecz wyłącznie ciałom autonomicznym t. j. wydziałowi powiatowemu lub obwodowemu a względnie sejmowi prowincjonalnemu. Skoro większość komisyjna powzięła podobną uchwałę, a organa konserwatywne i centrum orzekły bardzo kategorycznie, iż rząd w tej mierze musi okazać się powolnym, przybył na ostatnie posiedzenie komisyi minister spraw wewnętrznych Herrfurth i oświadczył w tonie nadzwyczaj stanowczym, że chociażby pro-

30)

PO ZŁOTE RUNO

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske - Choińskiego.

XII.

(Ciąg dalszy).

Kiedy stangreci zostali sami, zmierzili się wzrokiem badawczym. Młody, strojny, wymuskany, spoglądał z góry na starego, który w brudnej koszuli, z podkasanymi rękawami i w spodniach, podtrzymywanych rzemieńnym paskiem, nie robił wcale wrażenia dygnitarza, uprawnionego do rozkazania.

Spostrzegł lekcważenie Wojciech, więc skinął niedbale na swego podwładnego i wykręcił:

— Niech tam Jan umyje zara powóz, bo to widać ładna штука. A konie żeby też z błota oczyścić.

Wydawszy rozporządzenie tonem protektora, oddalił się wolnym krokiem w stronę stajni.

W sali stołowej, w tej samej, w której Domaniewski stał przed sześciu tygodniami po raz pierwszy przed nowym dziedzicem, spoczywał Radziejewski na krześle dębowym

z wysoką poręczą, jak wówczas. I tym razem powitał wzrokiem portrety antenatów, ale ust jego nie krzywił już uśmiech gorczy.

— A co? — mówiły jego oczy, w których malowało się poczucie siły, pewności.

Domaniewski, chociaż mu pan wskazał stołek, nie usiadł. Czekał, obracając w ręku czapkę, jak wstydlivy student.

— Pan dziedzic rozkaże — pytał głosem cichym.

— Ponieważ obejmuję z dniem dzisiejszym rządu w Szymanowie, — zaczął Radziejewski — przeto chciałbym zaraz na wstępie załatwić sprawę, która domaga się reformy.

Ustał na chwilę, spojrzął na Domaniewskiego, potem ciągnął dalej:

— Nie zdziwi pana prawdopodobnie, gdy mu powiem, że nie byłoby nam razem dobrze. Jestem młody, uczyłem się rolnictwa w Niemczech, więc nie zniósłbym pańskiej metody gospodarowania, a pan znów nie potrafiłbyś się do mnie nagiąć. Oto pański następca, któremu pan zechcesz jeszcze dziś oddać klucze.

Nieznamy przybysz, wysoki blondyn z twarzą otwartą, ze szczerością w oczach, podniósł się i ukłonił rządcy.

Stary zgarbił się, jakby na niego nagle nadmierny spadek ciężar. W jego przysłych oczach błysnęła łza, ale usta milczały.

— Nie ma to znaczyć, — mówił Radziejewski — że pana wypędzam z majątku, do którego przywykłeś. Ponieważ za służbę czterdziestoletnią należy się panu pełna emerytura, przeto będziesz pan do śmierci po-

bierał pensję i ordynaryę, wyznaczoną mu przez nieboszczyka ojca mego.

Razem z pocieszającymi słowami dziećcia, dźwigał się Domaniewski, prostował się, nie dziękował jednak jeszcze. Miał oddać z rąk berło innemu, młokosowi, bo nowy rządcą był w wieku pana. Jakże on wytrzyma bez rozkazania? Co będzie robił, gdy się rano obudzi? Całe życie ruszał się, a teraz, kiedy się w Szymanowie rozpoczyna dni swobodniejsze, miałby spocząć, rzucony na chleb łaskawy, jak pies wysłuszony? Seiśnieło mu się serce. Nie mógł z siebie wydobyć ani słowa.

Jak gdyby Radziejewski patrzył w tajniki duszy Domaniewskiego i widział, co się w niej dzieje, odezwał się jeszcze:

— Domyślam się, żeby panu zupełna bezczynność nie sprawiała przyjemności, i dlatego oddaję pod pański zarząd osobisty folwark. Będzie pan mieszkał w Szymanówku, gdzie panu wolno rozmawiać z chłopami, jak pan potrafi i lubi. Zaprowadzę tylko na folwarku płodozmian, urzędę go trochę przywoleję, powiem, czego sobie życzę, a po za tem nie będę pana krępował. W ten sposób będzie pan miał zapewnioną starość i zajęcie, które kochasz.

Teraz dopiero odtajał stary. Z okrzykiem:

— Złoty nasz panicz!

runął do kolan Radziejewskiego i obejmował je, łkając:

— Niech Pan Jezus paniczowi zapłaci... — Więc zgoda między nami? — zapytał dziedzic.

Domaniewski ocierał łzy radości ręką wem kapoty.

— Niech Pan Jezus... — bełkotał rozrzuwniony.

— A teraz do roboty, — wyrzekł Radziejewski — trzeba tę rudę zamienić na miękkie gniazdko dla ładnego ptaszka.

Ożywiło się Szymanowo. Z miasteczek pobliskich, z Nieszawy, Radziejowa, Osiecin, z Włocławka nawet przybyli różni rzemieślnicy, którzy rzucili się na dwór i budynki z kielniami, młotami i piłami. Na dziedzińcu roziło się od mularzy i cieśli, a w pałacu założyli istną fabrykę: tapicerzy, stolarze i szklarze.

Robotnikami kierował sam dziedzic, który budził się o świcie, a kładł się na spoczynek około północy. Objędział z nowym rządcą pola, badał pokłady ziemi, brodził po łąkach, oglądał rowy lub wydawał w domu majstrom rozporządzenia.

Wszystko, co zmieniał w gospodarstwie, świadczyło o dokładnej znajomości rolnictwa. Następca Domaniewskiego, wychowany w szkole fachowej, ośmielił się zrazu narzucać chlebobodawcy swoje zapatrywania, lecz już po pierwszym objędzieniu majątku, spokorniał. Zamiast radzić, słuchał w dalszym ciągu uważnie.

I rzemieślnicy, zajęci w pałacu, stosowali się pilnie do wskazówek Radziejewskiego. Młody pan widział po świetle tyle wytwornie urządzonych mieszkań, że korzystali chętnie z jego doświadczenia.

Rychło rozbiegła się po okolicy wieść o zdolnościach i pracowitości dziedzica Szymanowa. Pan Mirski, wysłany przez żonę na

jektowana reforma gminna miała napotkać niewiedzę jakie trudności, musi być przeprowadzoną w redakcyi rządowej. Na to odezwał się poseł Rauchhaupt, jeden z filarów partyi konserwatywnej, a więc tej, na której opierało się dotychczas ministerstwo: „Niechaj pan minister robi co chce, konserwatywni również postąpią wedle swej woli i swoich przekonań“. Na tem rozeszła się komisya. Czyż ma to być początek wojny między dotychczasowymi przyjaciółmi? zapytują dzienniki opozycyjne, przyczem stwierdzają, iż bądź co bądź, położenie skutkiem wzmiankowanych zajęć stało się wielce trudnem. Chwilowa sytuacja tak się przedstawia: W kwestyi ordynacyi gminnej, rząd ma po swej stronie tylko narodowo-liberalnych i wolnomysłnych, ogółem 113 głosów; przeciw: staro- i młodo-konserwatywnych, centrum i Polaków, a więc około 300 posłów. Ponieważ minister oświadczył dalej, iż gdyby pełna Izba przyjęła poprawki komisji, rząd byłby zniewolonym rzec się przeprowadzenia tej ordynacyi w obecnym sejmie, wnioskuje z tego, iż w sferach decydujących wzięto pod rozwagę rozwiązanie w razie potrzeby Izby poselskiej i rozpisanie nowych wyborów. Jednocześnie jednak zastanawiają się pisma nad alternatywą ustąpienia ministra Herrfurtha, co jednak wydaje się mniej prawdopodobnem, albowiem tenże znajduje się w zupełnej zgodzie z całym ministerstwem, i wedle zapewnienia kół oficjalnych, złożył swe oświadczenie w porozumieniu ze wszystkimi członkami gabinetu.

Rada Państwa.

(LXXXVIII. posiedzenie Izby wyższej).

* * Wiedeń, 20 grudnia. (Koresp. Gazety Lwowskiej).

Prezes hr. Trauttmansdorff zajął posiedzenie o godz. 12 min. 30 w obecności 45 członków i wszystkich pp. Ministrów z wyjątkiem hr. Welsersheimba.

Z Polaków obecni: książę Konstanty Czartoryski, pp. Ziemiański, Krasicki i Wodzicki.

Prezes poświęca zmarłemu członkowi bar. Pretisowi zaszczytne wspomnienie pośmiertne, w którym szczególnie podnosi zasługi jego w dziedzinie finansów Państwa. Izba czci pamięć zmarłego przez powstanie z miejsc.

Komisya do kontroli długu publicznego oznajmia, że wystąpił z niej rada Dworu p. Beck, a w jego miejsce powołany został hr. Montecuccoli.

Książę Leopold Salm, zająwszy dziś po raz pierwszy krzesło dziedziczne, składa przyrzeczenie na konstytucyę. (Zasiadł na lewicy).

Po odczytaniu nuncyów z Izby poselskiej uznano kilka przedmiotów, które z niej nadeszły, za pilne w celu załatwienia na dzisiejszem jeszcze posiedzeniu, poczem, przystąpiwszy do porządku dziennego, uchwalono bez dyskusyi w drugim i zaraz także w trzecim czytaniu zgodnie z uchwałami Izby poselskiej:

ustawę o poborze rekruta w r. 1891; ustawę o kwaterunku wojsk bośniacko hercegowińskich w austriackich krajach koronnych;

ustawę rozszerzającą dobrodziejstwo ustawy z r. 1887, o zaopatrzeniu wdów i sierót po wojskowych na te osoby, których mężowie lub ojcowie przed dniem 1 maja r. 1887 nie byli już w służbie czynnej.

Komisya polityczna proponuje z okoliczności ustawy, na ostatku wymienionej, dodać rezolucyę, uchwaloną także przez Izbę poselską, mianowicie: „Wzywa się c. k. Rząd, aby poczynił, czego potrzeba, żeby sposobem konstytucyjnym rozszerzono ustawę z dnia 27 kwietnia r. 1887 także jeszcze na osoby wymienione w ustępie b art. I przepisów wykonawczych“ (t. j. na wdowy i sieroty po wojskowych, zmarłych przed dniem 1 maja r. 1887.)

Br. Hye przemawia za rezolucyą, powołując się na dawniejsze wywody marszałka broni, hr. Huyna, które tak za serce chwyciły, że i Ministerstwo wojny pewnie przystąpi do wykonania rezolucyi, skoro tylko fundusz taksy wojskowej pozwoli.

Izba rezolucyę uchwała.

Dalej aprobuje Izba konwencyę ze Szwajcaryą, o środkach ochronnych przeciw zaleczeniu chorób bydłych, i uchwała — a wszystko bez dyskusyi — w drugim i trzecim czytaniu, zgodnie z uchwałami Izby poselskiej, ustawy następujące:

O prowizoryum budżetowem na pierwsze cztery miesiące r. 1891;

o prorogacyi ustawy, dotyczącej się popierania budowy drugorzędnych dróg żelaznych;

o prorogacyi ustawy, zwalniającej wyznaczenie drobnych pożyczek hipotecznych od opłat skarbowych.

o zwolnieniu na lat dwanaście nowych przedsiębiorstw przemysłowych i nowych budynków w Tryeście od podatków z powodu zniesienia tryesteńskiego wolnego okręgu celnego;

o przejęciu portowych torów kolejowych w Tryeście w zarząd generalnej dyrekcji skarbowych dróg żelaznych;

o przedłożeniu terminu spłacenia pożyczek udzielonych Karyntyi w r. 1882 z okoliczności powodzi;

o udzieleniu miastu Karlsbadowi bezprocentowej pożyczki półmilionowej na naprawę szkód od powodzi;

o zbudowaniu własnych gmachów dla dwu gimnazjów skarbowych w Gracu.

Nakoniec zaaprobowano:

konwencyę z Egiptem o handlu i żegludze;

prowizoryczne uregulowanie stosunków handlowo-politycznych z Turcyą i Bułgaryą; traktat z Niemcami o przyłączeniu gminy Mittelberg w Vorarlbergu do niemieckiego terytorium celnego.

Porządek dzienny wyczerpany. Prezes gabinetu hr. Taaffe: Wysocka! Mam zaszczyt wys. Izbie oznajmić, że z Najwyższego polecenia Rada państwa od dnia dzisiejszego jest odczowana. Koniec posiedzenia o godz. 2 mi. 45.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości.)

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Petersburga, iż w ostatnich czasach poczęły znowu obiegać głuche pogłoski o przygotowaniach do nowych zamachów nihilistycznych. W każdym razie policya rozwija podwójną czujność i ma na oku przede wszystkim osoby przybywające z zagranicy. Nie uszło również uwagi, iż od pewnego czasu car i carowa nie nocują nigdy w Petersburgu.

Książę Mikołaj Nassauski przyjął we czwartek zaproszenie generała Schweinitza na obiad w ambasadzie niemieckiej, a w sobotę odwiedził przedstawicieli mocarstw zagranicznych i innych dostojników.

Zapewniają, że w Rosyi przystąpiono do tworzenia nowych pułków, t. zw. rakietniczych albo moździerzowych. Pułki te oznaczyły się tak korzystnie w czasie ostatnich manewrów, że mają być obecnie dodane każdemu korpusowi. Trzeci pułk zostanie wysłany do Warszawy; liczy on 25 oficerów i 862 ludzi.

Wielki książę Włodzimierz, komendant petersburskiego okręgu wojennego, oświadczył w rozkazie dziennym, że jest zadowolony z wyniku ćwiczeń obrony krajowej — ale niezadowolony z próby mobilizacyi opoźnienia.

Z okoliczności odbytego w tych dniach w Petersburgu bankietu byłych wychowanców pułkarskiego korpusu kadetów, generał Filipenko zakomunikował obecnym, że te same idee, jakie świeżo w Berlinie podczas konferencyi szkolnej rozwinął cesarz Wilhelm, wyłożone już były pięćdziesiąt lat temu w nakazie (instrukcyi) cesarza Mikołaja o wykształceniu wojskowem. Nakaz ten, będący osobliwością bibliograficzną, będzie ogłoszony drukiem.

Według petersburskiego telegramu *Köln. Ztg.*, rosyjski minister skarbu, Wysznegradzki, poróżnił się zasadniczo z ministrem handlu, Hübbenetem, w sprawie petersburskiego portu morskiego. Od dłuższego czasu panuje tam straszny nieporządek, czego winę przypisywano głównie władzom cełnym; jeden Wysznegradzki bronił jej od tego zarzutu. P. Hübbenet, wbrew ministrowi skarbu, popiera gorąco przedłożony właśnie radzie państwa projekt ustawy, według której wszystkie porty Rosyi mają podlegać władzy ministra handlu. Jeżeli ta ustawa zostanie uchwalona, będzie to zupełny i stanowczy triumf Hübbeneta; stanowisko Wysznegradzkiego zachwiało się ostatecznie, i lada dzień należałoby oczekiwać jego dymisyi.

Kwestya żydowska w Rosyi.

Do *Timesa* donoszą z Petersburga: Pięć świeżo ogłoszonych artykułów nowego ustawy przeciwko żydom nie stanowi jeszcze całej jej treści. Projekt zawiera w

ogóle 45 artykułów, które częściowo będą uchwalane i wprowadzane w życie.

Obecnie przedłożony radzie państwa rozdział zawiera trzy projekty. Pierwszy jest o tyle dla żydów korzystny, o ile znosi linię graniczną 50 wiorst wewnątrz, w której obrębie żydom nie wolno było dotychczas mieszkać. Dwa inne projekty postanawiają wydalenie wszystkich żydowskich rzemieślników, aptekarzy, cyrulików, dentyków i akuserek ze wszystkich miejscowości, których wyraźnie jako miejsca zamieszkania dla żydów nie oznaczono. Wyjątki od tej zasady nastąpić mogą jedynie za specjalnem pozwoleniem ministra spraw wewnętrznych, ale nawet od uwzględnienia, otrzymanych na tej drodze, wyłączone są dzieci, skoro tylko dojdą do pełnoletności, albo zawierają związek małżeński z osobą, niekorzystającą z uwzględnienia.

Według listu do *Dziennika Poznańskiego* opinia publiczna w Rosyi, chociaż w ogóle nie pochwała bezwarunkowo praw wyjątkowych i represyi, oskarża żydów:

1) że procent żydów osadzonych przez sądy przysięgłych jest bez porównania większy, jak ze stosunku ich do chrześcijan wypaść powinien;

2) że niektóre przestępstwa jako to: fałszowanie pieniędzy, defraudacye zręczne, koniokractwo, grabieże i złodziejstwo na większą skalę, są prawie wyłączną specjalnością żydów;

3) że większość pożarów wynika z ich przyczyny i że praktykują to jako spekulacyę w asekuracyach;

4) że trudnią się lichwą w olbrzymich rozmiarach i we wszelkich formach;

5) że nie ma kramu żydowskiego uczciwego;

6) że korzystając z niesumienności urzędników, eksploatują prawo w najbezzelniejszy sposób;

7) że demoralizują ludność wiejską.

„Ze smutkiem wyznać muszę — pisze korespondent — iż te wszystkie zarzuty są zupełnie uzasadnione. Z drugiej jednak strony poświadczyć potrzeba, iż ta degradacya moralna, ogarniająca coraz szersze koła ludności żydowskiej, datuje się stosunkowo od niedawnego czasu, a właściwie zaczęła się po roku 1862, i że wszystkie te oskarżenia stosują się wyłącznie do młodszej generacyi żydowskiej, produktu zakładów naukowych rosyjskich, które zwłaszcza w polskich prowincjach po wypadkach 1863 roku uległy zupełnemu przekształceniu, a do jakich właśnie po tej dacie żydzi garną się tłumem zaczęli.“

Nowoje Wremia donosi, iż do komisji, zajmującej się kwestyą żydowską, wniesiony zostanie pomiędzy innymi referat członków ministerstwa spraw wewnętrznych, którzy zajmowali się zbadaniem kolonij rolnych dla izraelitów. Istnieje podobno projekt, aby kolonie, znajdujące się w stanie opuszczonym, przechodziły na własność rządu bez możności urzędowania na tych gruntach nowych kolonij.

W dziennikach rosyjskich trwa ciągle namiętna polemika przeciw tym wszystkim, którzy w jakibądź sposób biorą w obronę żydów rosyjskich. Głównie zaś występują przeciw Anglikom, a większa część pism powtarza zjadliwy artykuł jaki z powodu znane meetingu w Londynie zamieściło *Nowoje Wremia*. Dziennik ten, będący w kwe-

zwiadu po okolicy, wracał zawsze do Służewca z pochwałami dla przyszłego zięcia.

Tylko były opiekun i najbliższy sąsiad Radziejewskiego, pan Dąbrowski, przypatrywał się niezwykłej ruchliwości pupila okiem krytycznem.

— Albo się myślę, albo z tego Stasia szeszwany lis — mawiał do żony. — Zobaczmy, co będzie dalej.

„Szeszwany lis“ zawitał do Strzelina na tydzień po powrocie z Riwiery. Mówił tym razem chętniej, aniżeli w marcu, rozwodził się obszernie nad stosunkami kraju, nad potrzebą ratowania większej własności ziemskiej, upadającej z każdym rokiem.

— Jeżeli nie można inaczej, — prawił — trzeba ocalić ojcowiznę chociażby za pośrednictwem Amora. Mężczyzna powinien umieć wyrzec się sympatyi osobistych dla dobra kraju i przyszłego potomstwa.

Kiedy wyjechał, odezwał się pan Dąbrowski do żony:

— Szkoda, że nie został adwokatem, zrobiłby majątek na krętaństwie.

XIII.

Ślub Stanisława Radziejewskiego z panną Stefanią Mirską odbył się w pierwszych dniach maja w Służewcu, w starym kościółku modrzewiowym, pamiętnym dziadów i pradziadów oblubienicy.

Młodej pary nie otaczał liczny orszak weselny, nie strzelano jej z moździerz, nie amęczano banalnemi toastami i mówkami.

W obecności najbliższej rodziny przysięgli sobie narzeczeni wiarę i miłość, i udali się po obiedzie do siebie, do Szymanowa.

Tu przyjął na progu pałacu Domaniewski urodziwą dziedziczkę chlebem i solą, a deputacya gminy całowała kraj jej sukienki. Pani Radziejewska uśmiechnęła się serdecznie do zgromadzonego ludu, poczem znikła w głębi domu.

Nie była obecna w Szymanowie. W sali stołowej, z ram złocistych, spojrzęły na nią twarze znajome. Pradziad Radziejewskiego ożenił się z Mirską, a jedna z jego babek wyszła żoną za Mirskiego. Dwa rody, osiadłe od wieków na Kujawach i skoligaczone dwukrotnie, połączyły się po raz trzeci węzłami najściślejszemi.

Miękką objął mąż ramieniem wiotką kibić żony i przeprowadziwszy ją przez kilka komnat, zatrzymał się z nią w małym, okrągłym pokoiku.

— To twój buduar — wyrzekł.

Ściany, obite różową materją, pokrywały wzory, ułożone z drogocennych miniatur, obrazów, sztychów i starożytnej porcelany. Każdą grupę opiała wieniec z rozpiętych wachlarzy, różnych formą i barwą. Na puszystym kobiercu, wyszczelnionym całą posadzką, rozstawiła umiejętna ręka mnóstwo mebelków w taki sposób, że nie zawadzały sobie wcale. W samym środku otoczony filigranowemi złoczeniami krzesłkami, znajdował się większy stolik z czarnego drzewa, na nim książki, albumy i ryciny w bogatych oprawach. Na przeciw, po obu stronach marmurowego kominka, zasłonięgo u

spodu jedwabnym ekranem, a u góry marmur, udrapowaną artystycznie, wabiły do wygodnego spoczynku kozetki paryskie i głębokie fotele.

Na około ścian nie było ani stopy wolnego miejsca. Stoliczki, ozdobione wazonami i bibelotami, kanapki, foteliki, wypełniały szczerlnie buduar, oświetlony książęcymi blaskami lampy chińskiej, zwieszającej się pod olbrzymim parasolem japońskim, przyciężonym do sufitu.

Naprzeciw kominka, przysunięte do muru na ukos, stało biureczko fantazyjne, a nad niem wisiał portret olejny Radziejewskiego, wiekości naturalnej.

— Tu będzie moja ptaszyna myślała czasem o swoim niewolniku, gdy go zajęcia od jej boku odwołają — odezwał się Radziejewski po chwili. — Czy będzie?

— Mężu mój najukochańszy — szepnęła pani Stefania, tuląc jasną główkę do jego piersi.

Objął ją szczerze i szczerze przycisnął do serca.

Wszakże dawała mu miłość, młodość, urodę, zdrowie, majątek, stosunki, — szczęście, wygodny byt i niezależność, czyli wszystko czego pożądał. Nie kłamał, gdy całował jej włosy.

Nazajutrz, po rannej herbacie kazał Radziejewski poprosić do siebie rządcę i w te do niego przemówił słowa:

— Z pierwszych tygodni naszej wspólnej pracy, przekonałeś się pan niezawodnie, że znam się nie tylko na rolnictwie teore-

tycznie, lecz mógłbym także praktycznie majątkiem zarządzać.

Oficyalista skłonił się w milczeniu.

— Ponieważ jednak nie uważam za potrzebne, aby się właściciel mieszkał do drobnych spraw gospodarskich, gdy posiada zdolnego zastępcę, przeto składam z dniem dzisiejszym władzę moją w ręce pańskie.

Rządca zdziwił się. Tak gorliwym i czynnym był dziedzic jeszcze przedwczoraj, tak ciekawie zaglądał do wszystkich szczegółów, że nie rozumiał zgoła tego niespodziewanego zwrotu.

Radziejewski, choć zauważył zdumienie urzędnika, udawał, że go nie spostrzegł.

— Pracując z panem przez kilka tygodni — ciągnął dalej, nauczyłem się cenić pański charakter, energię i zdolności.

Oficyalista podziękował głębokim ukłonem.

— Podwyższam panu pensyę o sto rubli rocznie, z tem jednak, słusznem zresztą żądaniem, abyś pan odpowiedział godnie położonemu w nim zaufaniu. Nie będę się od dnia dzisiejszego wtrącał zupełnie do gospodarstwa, więc proszę nie zgłaszać się do mnie z interesami bieżącymi, które należą do pana. Głównie o drobiazgach, bez których się wiesz nie obywa, nie życzę sobie nie wiedzieć. Tylko w rzeczach większej wagi będzie się pan do mnie odnosił po wskazówki, a raz na miesiąc proszę o raport i rachunki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

sty żydowskiej echem kół oficjalnych, tak pisze:

„Powiadają, że za granicą walory rosyjskie i kurs rubla spadły bardzo pod wpływem agitacji, przedsięwziętej w Londynie na korzyść żydów. Nader rozczulającą jest ta opieka Anglików, którzy do nędzy doprowadzili bogatą ludność Indji Wschodniej i Egiptu, trują opiumem Chińczyków, zgładzili ze świata, niby owady szkodliwe, tubyleczną ludność Australii, pod pretekstem zaś przykroćenia handlu niewolnikami, wyępiają po barbarzyńsku liczne plemiona Afryki. Kto bo też nie zna wartości filantropii angielskiej!

Zresztą, jeśli już Anglicy posiadają taki zapas czułości dla żydów rosyjskich, to moglibyśmy zarekomendować im znakomity projekt: oto ażeby zamiast protestów platonicznych, nie narażających kieszeni angielskich na najmniejsze wydatki, dowiedli czynem swych sympatyj judofilskich. Anglia, jak wiadomo, nie jest w możności wykarminienia swej ludności irlandzkiej; my możemy wykarminić naszych żydów, jakkolwiek ciężą oni nam bardzo. Można więc zawrzeć przy mierze na podstawach zamiany wzajemnej. Niech Anglia odda nam trzy miliony swych zgłodniałych Irlandczyków: znajdziemy miejsce, ziemię i pokarm dla tej ludności pracowitej w południowo-zachodniej Syberii. Ze swej strony za każdego Irlandczyka proponujemy Anglii nie po jednym, lecz po dwóch żydów: uwolnimy tym sposobem nasze krańce zachodnie od plemienia Izraela, a Anglia zdobędzie masę „wysoko uzdolnionej ludności“.

Obecnie Anglia posiada dwóch ministrów-żydów; wówczas będzie mogła cały swój gabinet utworzyć z plemienia izraelskiego. Zamiast jednego tylko znakomitego dyplomaty-żyda (Drummond'a Wolffa), Anglia będzie mogła wszystkie urzędy zapelnąć ludźmi, posiadającymi nie tylko „mało filozofii“, lecz i „mało sumienia“. Nakoniec nie tylko lorda-majora, tej pozostałości z czasów komediantwa średniowiecznego, i wszystkich lordów, na mocy znanych prerogatyw korony, Anglia będzie mogła mianować z liczby wileńskich i szkłowskich żydów, tembardziej, że tyłu z nich już dziś się szczyści tytułami baronów“.

Zamknięcie konferencji szkolnej.

Dzienniki berlińskie podają w dosłownem brzmieniu, za urzędowym *Reichsanseigerem*, mowę, którą cesarz Wilhelm zamknął obrady pruskiej ankiety szkolnej. Streszczenie tej mowy, którą podaliśmy według telegramu, zawierało główne myśli przewodnie, tak, że ich dziś już powtarzać nie będziemy, ograniczając się na uzupełnieniach tam, gdzie streszczenie było niewystarczające.

„Zgadnam się na wszystko, co państwo uchwalicie — powiedział cesarz między innymi — tylko kwestya egzaminu dojrzałości zdaje mi się niedostatecznie wyjaśnioną i pod tym względem będę jeszcze oczekiwał nowych propozycji pana ministra.

Znajdujemy się w epoce przejścia do nowego wieku, a oddawna było to prerogatywą mego domu, t. j. oddawna przodkowie moi składali dowód, że, rozumiejąc ducha czasu, przewidują dalszy rozwój stosunków. Zdaje mi się, że i ja poznałem, do czego zmierza duch czasu i koniec obecnego wieku, a jestem zdecydowany, zarówno, jak w traktowaniu sprawy socjalnej, i w kwestyi wychowania młodego pokolenia wejść na nowe tory, na które koniecznie wejść musimy. Gdybyśmy bowiem tego nie uczynili, w przeciągu 20 lat zmuszonoby nas do tego. Dlatego sądzę, iż uczucie szczerzej radości i zadowolenia musi was przejmować na myśl, że właśnie wy, państwo, jesteście powołani do ustanowienia podstaw i kierunku nowych torów, że wspólnie ze mną pracujecie i że mną torujecie nowe drogi, któremi w przyszłość młodzież naszą poprowadzi mamy. Jestem przekonany, że błogosławieństwo tysięcy matek będzie towarzyszyło pracy waszej“.

Cesarz odczytał następnie artykuł *Hannoverscher Courier*, który tłumaczy, że kwestye socjalne nie mogą być rozbiegane, ani odpięte w szkole; jeżeli wszakże młodzież zdobędzie jasne zrozumienie istoty państwa, zrozumie ona zgubny i niebezpieczny charakter socjalizmu. Obowiązkiem każdego dobrze myślącego obywatela jest stać wytrwale w szeregach tych mężów, którzy bronią państwa przeciwko zaczepkom nieprzyjaciół zewnętrznych i wewnętrznych. Najwyższem zaś zadaniem rządu będzie zachować sobie stale sympatyje wszystkich żywiołów amiarokowanych i światłych, za pomocą rozumnego uwzględnienia słuszych żądań w dziedzinie dobra publicznego i swobody. Inna skarga, wynikająca z niejasnych poglądów, odnosi się do tego, jakoby całemu klasycznemu kształceniu naszemu groziła zagłada. Ci, co objawiają podobne obawy, nie są chyba prawdziwymi przyjaciółmi tego kształcenia;

co najmniej nie można nie uczynić im zarzutu, iż o tem, co nazywają kształceniem klasycznym, bardzo powierzchownie mają wyobrażenia.

Po odczytaniu artykułu tego, dodał cesarz Wilhelm: „Ten co to pisał, zrozumiał a jestem mu wdzięczny za to, że poglądy podobne rozpowszechnia w szerokich kołach ludności.“

Poświęciwszy krótkie uwagi szkołom kadetów, powiedział cesarz dalej mniej więcej, co następuje:

„Chciałbym jeszcze wspomnieć o innej zasadzie mego domu, przytoczonej tu dziś, mianowicie o: *sum cuique*, znaczy to: każdemu według jego zasług, ale nie: wszystkim tak samo. Do tego dążymy i tutaj; dążą także postanowienia, które państwo powzięliście. Dotychczas, jeżeli mogę się tak wyrazić, droga prowadziła od Termopyłów, na Cannae, do Rossbach i Vionville; ja pragnę prowadzić młodzież od Sedanu i Gravelotte, na Leuthen i Rossbach, do Mantieli i do Termopyłów. Zdaje mi się, że to jest droga właściwa, i że tą z młodzieżą naszą postępować winniśmy.“

Przy końcu cesarz podziękował uczestnikom ankiety, i polecił odczytanie rozkazu gabinetowego, którego treść jest już znana.

Cesarz, żegnając członków konferencji, wręczył, jak wiadomo, ministrowi Gosslerowi swój portret z własnoręcznym podpisem i słowami: *Sic volo, sic jubeo* (tak chcę, tak rozkazuję). W tych słowach upatrują wolę monarchy, aby minister w dalszym rozwoju wyższej oświaty zastosował się ściśle do zasad wytkniętych w przemówieniu cesarskiem.

Wielkie niezadowolenie, a nawet oburzenie wywołał artykuł organu ks. Bismarcka *Hamburger Nachr.*, który wystąpił szorstko przeciw szkolnym reformom cesarza i w toku krytyki mówi, co następuje:

„Jeżeli cesarz Wilhelm uskarża się, że nie uczono go w Kassel historii rewolucji francuskiej, to jeszcze nie racya, aby nie uczono innych. Przedmiot ten wyklada się w drugim semestrze ostatniego roku; ponieważ zaś cesarz w d. 27 stycznia r. 1877 ukończył pełnoletność i szkołę opuścić musiał natychmiast, więc tego ostatniego semestru nie kończył już. Jeżeli dalej cesarz skarży się, że po za szkołą po siedm godzin dziennie pracować musiał, to też nie racya, aby inni czynili toż samo. Cesarz, oprócz przedmiotów wchodzących w zakres planu gimnazjalnego, uczyć się musiał wojskowości i języka angielskiego, więc to zabierało wiele czasu, którego zresztą używa się na przygotowanie lekcji stosownie do uzdolnień. Bystry uczy się krócej, tępy dłużej.“

Z Watykanu.

(Spodziewana przemowa Papieża. — Przyszły konsystorz. — Sprawa reprezentacji papieskiej w Petersburgu).

Z kół watykańskich donoszą do *Pol. Corr.*, iż Papież przy sposobności przyjęcia kardynałów w przededniu świąt Bożego Narodzenia zamierza wygłosić mowę, której przedmiotem będzie obecne położenie Kościoła katolickiego i obecna sytuacja papieżstwa we Włoszech.

Do *Temps* telegrafują z Rzymu, iż przyszły konsystorz odbędzie się w pierwszych dniach lutego, prawdopodobnie w rocznicę koronacji Leona XIII i że Papież zamianuje na nim kilku kardynałów i kilku nastu biskupów. Nuneyusz w Lizbonie, Vanutelli, otrzymawszy z rąk Ojca św. kapelusze kardynalski, nie powrócił już na swe stanowisko. Miejsce jego zajmie msgr. Mosseni, zastępca sekretarza stanu, lub msgr. Jacobini, sekretarz Propagandy. Na konsystorzu lutowym Papież wymieni nazwisko kardynała, zarezerwowanego *in petto*. Będzie nim zapewne nuneyusz paryski, msgr. Rotelli.

Korespondent watykański berlińskiej *Germanii* zaznacza, iż dobrze uczyniła prasa katolicka, zaprzeczając pogłosce, jakoby Stolica Apostolska wyraziła życzenie utworzenia nuneyatury w Petersburgu, którego to życzenia Rossya nie uwzględniła. Czyż bowiem można było choćby na chwilę przypuszczać, iż Stolica św. myśli o czemś podobnem pyta się korespondent. Czyż nie wiadomo jej, co się dzieje w Petersburgu i jak nieprzyjazne uczucia żywią tam przeciw Papieżowi i jego reprezentantom? Wszak biskupom nie pozwalają z Rzymem komunikować się bezpośrednio, lecz tylko za pośrednictwem rosyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, czyż więc ścierpanioby tam obecność papieskiego posła, z którymy się jawnie biskupi mogli porozumiewać?

„Trzeba wiedzieć — tak dalej pisze korespondent — że Watykan nie tylko nigdy nie myślał o wystaniu nuneyusza do Petersburga, lecz że nawet w sprawie utworzenia oficjalnej misji przy Stolicy apostolskiej, zachował się nadzwyczaj ozięble. Watykan sądzi, iż wszystko byłoby bezowocnem, gdyż

Rossya nie odstępuje od swej przesławnej polityki. I tak donoszą świeżo, że w wileńskim klubie polskim zabroniono mówić po polsku. Wydano też właśnie ustawę, która na polskie produkta nakłada wyższe cła od tych, jakie opłacają się za produkta rosyjskie, nadchodzące do Warszawy. *Ab uno disce omnes!*“

KRONIKA

Lwów, 22 grudnia

— **Wenta.** Wczoraj otwartą została w sali „Sokoła“ wenta przedświąteczna, urządzona na rzecz „Domu Pracy“ staraniem komitetu, pod przewodnictwem pani Namienikowej Maryi hr. Badeniowej. Humanitarne przedsięwzięcie powiodło się najzupełniej, zarówno dzięki energicznej inicjatywie dostojnej Protektorki, jak i działalności komitetu, oraz gotowości, z jaką nadesłano mnóstwo przedmiotów na wente, a wreszcie udziałowi publiczności, która pospieszyła tłumnie do sali „Sokoła“, by poprzeć cel szlachetny. Nikt też zapewne z tych, którzy pospieszyli, udziału swego nie żałował. Obok wenty, w ścisłem tego słowa znaczeniu, dającej sposobność do zaopatrzenia stołu świątecznego w dziczyznę i drób, przez dwory wiejskie dostarczone, była loterya fantowa, wyposażona mnóstwem przedmiotów galanteryjnych i toaletowych, były także wykittynie i obficie zastawione bufety — i była wreszcie kapela wojskowa, która wszystkim uczestnikom wczorajszego mityngu targowego wiele uprzyjemniała. Rażno tedy i ohochoz odbywało się krążenie od stołów bufetowych do stołów z dziczyzną. Ztamtąd do stolików fantowych. Przy bufetach, których było dwa, gospodyniami były Romanowa hr. Potocka, hr. Młodecka z córkami, pani Dembowska z córką przy jednym — a pani Bratkowska przy drugim. Przy obu był ścisł, podobny jak przy stolikach z losami na loteryę fantową, sprzedawanymi przez panie: Balkową generałową Bechtolsheim, Dunka de Sajo, Frenklową, Gubrynowiczową, Kłosowską, Librewską, Listowską, Merczyńską generałową Metzgerową, Michalską, Moszyńską, kapitanową Pirgo, Sachankową z córką, Stachowicz-Grekową, Świsterską, Szemelowską z córkami, generałową Tempis, Zacharyasiewiczową i w. innych. Wygrzano wiele bardzo ładnych przedmiotów. Przy stołach z dziczyzną i drobiem gospodarzyły z energią i poświęceniem panie: wiceprezydentowa Marchwicka, Celina Skrzyńska i Wernerowa. — Około godziny siódmej wieczorem targ miał się ku schyłkowi, gdyż prawie wszystkie zasoby wyczerpano. Licytacya kilku sztuk grubszej zwierzyny i losowanie ślicznie ubranego drzewka świątecznego, tudzież pięknego kilimka, zakończyły pierwszy dzień wenty, który „Domowi Pracy“ znaczniejszego przysporzył zasiłku.

— **Spis darów** przystanych na wente do 22 grudnia b. r.: Hrabina Włodzimierzowa Dzieduszycka 1 szczupaka; hr. Marya Fredrova 5 zł.; p. Klärman 5 zł.; p. Jaworska 10 zł.; ks. Jerzowa Czartoryska 10 zł.; hr. Albert Cetner 10 zł.; pani Thom 15 zł.; pani dr. Machekowa 10 zł.; pan Wiceprezydent Lidl 5 zł.; hrabina Dzieduszycka z Gwoźdźca 1 indyk i 2 zajace; pani Marya Bogucka z Czarnokonic 2 indyki, 1 dzik, 3 kaczk i 2 zajace; baronowa Marya Brunicka z Zaleszczyk 1 szynka, 2 zajace; hr. Wilma Rey z Psar 1 rogacz i 1 zajac; Józef Czerniecki 2 pary rekawiczek włóczkowych i 2 pary podwiązek; hr. Włodzimierzowa Dzieduszycka 1 szczupak; p. Helena Szemelowska 2 zajace; p. Hipolit Bohdan 2 indyki; pani Baptysta Zacharyasiewiczowa 1 indyk, 1 gęś, 1 kaczka, 2 słoiki miodu, 2 słoiki maku; p. Wład. Tustanowski z Chodorowa ryby; pan Stanisław Brykozynski 1 dzika; p. Wanda Bielska 1 sarna, 4 zajace, 2 szynki; p. Piętakowa 1 głowę cukru, 2 flaszki wina; p. dr. Stanisław Krzyzanowski 1 rogacza, 2 zajace; pani Helena Machekowa 5 kapłonów; p. Julia Szablowa 3 kapłony; hr. Zofia Starzeńska z Łowczy 2 kaczki, 2 kapłony, 2 zajace; p. Olga Wiktorowa z Wojkówki 2 indyki; p. Ludwika Gubrynowicz 1 głowa cukru i ser; baron Konstanty Brunicki 3 zajace; p. Ludwina Zacharyasiewicz 6 flaszek wina; dr. Natan Löwenstein 15 flaszek wina; p. Ludwik Mikołaj 1 kosz na kwiaty; JE. Ludwik hr. Wodziecki 1 dzika, 1 rogacza; p. Bogorya Podlewski 4 zajace; pan Antoni Kożelouzek 2 czapki zimowe; p. Wanda Wereszczyńska 2 zajace; księgarnia Altenberga 4 książki; p. Jul. Korytowski 6 kapłonów, 10 zajacy; p. Klaudya Torosiewicz 2 kapłony, 1 zajaca; hr. Szczyński Koźlebrodzki 4 zajace; pani Korytkowa z Suchodół 2 stoje konfitur, 2 kapłony, 2 flaszki wódki; pani Marya Trzecińska z Dynowa 5 stoje konfitur; pani Karolina Puzynina 5 kaczek; hr. Otylia Stadnicka z Krysowic 2 indyki; p. Tadeusz Langie 5 zł.; pani Tadeuszowa Szydłowska 10 flaszek wina; księżna Andrzejowa Lubomska 2 zajace, 2 bażanty 1 indyk; pani Bocheńska 20 zł.; księżna Kalikstowa Ponińska 20 zł.; hr. Roman Potocki 2 rogacze, 10 zajacy, 25 zł.; pani Helena Zakrzewska z Wiktorowa 2 faski masła;

p. Mściśław Zakrzewski 2 rogacze; pani Marya Pogładowska 1 rogacza.

M. Badeniowa.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, w poniedziałek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: przyjęcie daru p. Antoniego Bilińskiego na założenie i utrzymywanie zakładu dla nieuleczalnych i ozdrowieńców we Lwowie.

— **Kasa chorych m. Lwowa.** Dnia 17 b. m. odbyło się posiedzenie zarządu pod przewodnictwem p. W. Gubrynowicza, który złożył sprawozdanie za listopad. Na zasiłki, lekarstwa i środki pomocnicze dla chorych wydano 2469 zł. 98 ct. Chorych zgłosiło się 384, z tych odesłano do szpitala 26, umarło 5, wyzdrowiało 231, pozostało w lezeniu na gruzdzie 122. Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości, uchwalono wydanie dekretów stabilizacyjnych urzędnikom od dnia 1 stycznia 1891. Z powodu nadzwyczajnych załogłości w opłatach do kasy, postanowiono udać się do p. prezydenta miasta o wyjednanie skuteczniejszej egzekutywy. Przewodniczący przedstawił wniosek, aby wniesić petycję do Rady państwa na ręce Koła polskiego, oraz do Ministerstwa spraw wewnętrznych za pośrednictwem c. k. Namienictwa, o uzupełnienie ustawy z 30go marca 1888 w tym kierunku, ażeby do podlegających ubezpieczeniu na wypadek choroby należeli także dyurniści, pracujący tak w rządowych jak autonomicznych i innych prywatnych dykasteriach. Wniosek ten jednogłośnie przyjęto, a petycje odnośnie w tych dniach przesłane zostaną do Wiednia.

— **Zamiast powinszowań noworocznych** złożyli w kasie Towarzystwa lekarzy galicyjskich, na ręce skarbnika dr. Zdzisława Lachowicza, (plac Halicki 14 lub w c. k. Namienictwie) panowie: Witold Kluczycki, lekarz z Mędrzechowa 2 zł.; prof. dr. Czyżewicz ze Lwowa 3 zł.; Józef Rohm i Jan Ludwik Wisłocki, aptekarze w Jarosławiu, zamiast praktykowanego zwyczajowi rozesłania noworocznych kadzidła i t. d. wspólną kwotę 50 zł.; protomedyk dr. J. Merunowicz ze Lwowa 3 zł.; dr. Zdzisław Lachowicz ze Lwowa 2 zł.; Aleksander Littich, weterynarz krajowy, 1 zł.; razem 61 zł., która to kwota wpisana została do ksiąg funduszu żelaznego, Towarzystwa lekarzy galicyjskich.

O dalsze wpłaty z tego samego tytułu, pod wskazanym adresem nadesłać się mające, uprasza zarząd Towarzystwa lekarzy galicyjskich.

— **W kościele OO. Zmartwychwstańców** we Lwowie odprawionem zostanie we wtorek, dnia 23 b. m. o godzinie 10 przed południem, żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. z książką Ponińskich Karoliny księżnej Lubomirskiej.

— **Wydział Koła literacko-artystycznego** zaprasza pp. członków na opłatek w dniu wigilii Bożego Narodzenia, we środę dnia 24 b. m., w wielkiej sali Towarzystwa, od godziny 12 w południe do 4 wieczorem.

— **Prezes Tow. gim. „Sokół“** zaprasza imieniem Wydziału członków Towarzystwa na wspólny opłatek we środę, na godzinę 1 po południu do gmachu Towarzystwa.

— **W Stowarzyszeniu** redaktorów lwowskich „Gwiazda“, jak lat ubiegłych, odbędzie się w niedzielę, 28 b. m., o godzinie 11 rano wspólny opłatek, na który wydział Stowarzyszenia członków honorowych, wspierających i zwyczajnych zaprasza.

— **Wspólny opłatek** w Stowarzyszeniu „Skala“ odbędzie się w niedzielę, 28 b. m. o godzinie 5 po południu.

— **Szajka złodziei.** Przed tygodniem wykryła tutejsza policja siedzibę rzeźmieszków, którzy od dłuższego czasu włamują się do piwnic i strychów, oddając uniesiony łup za bezcen Magdalenie Adamskiej, żonie murarza pod l. 8 przy ulicy Ruskiej mieszczącej. U Adamskiej zakwestyonowano dużo przedmiotów, z których 18 poszkodowanych poznało znaczną część rzeczy im skradzionych; pozostało jednak jeszcze wiele przedmiotów, dotąd niepoznanych, mianowicie: bielizna znaczone KM, KJ, HM, LM, FR, LR, TR, cztery książki do nabożeństwa posrebrzany lichtarz, poezye Wincentego 'ola i t. d. Adamska, przysznajając się do wina, puszczono na wolną stopę ze względu, iż jest matką sześciorga drobnych dzieci, zaś jej dwóch spółników odstawiono do sądu krajowego karnego. Za pięcioma innymi zarządzono poszukiwania.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: Jakóbowi Morawskiemu, naczelnikowi gminy w Basiówce, tutejszego powiatu, dwie kłace, jedną maści czarnej kilkunastoletnią, a drugą większą czerwonawej maści, uprząż i proste sanki; 15 do 20 flaszek tokajskiego wina, wart. 35 zł., z piwnicy domu pod l. 3 przy ul. Szkarpowej. — Zgubiono: sakiewkę z kwotą 15 zł., z kluczykiem do kłódki i z kartkami loteryjnymi, w Wołoskiej cerkwi. Dwa młode duże psy, czarnej maści, zbrakane, może odebrać właściciel u Macieja Brodzaka, stróża w ratuszu. — Wyżel maści białej, o żółtych łatkach, zbrakany, pozostaje u p. Hagemana w Danilezach koło Rohatyna.

- Z obserwatorium c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 22 grudnia 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 20, do godziny 12 w południe dnia 22 grudnia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-wschodni, co do siły słaby (1-2), niebo ciągle zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (88 proc. wilgotności względnej), opad: śnieg, wysokość opadu 2-6 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była -7.2°C, najwyższa -2.2°C dnia 20 o godzinie 2 z południa, najniższa -10.0°C wczoraj przed godziną 9 wieczór.

W obu dobach padał śnieg nieznaczny. Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w południowej Afryce; zwykła 785 do 780 mm. w północnej Rosyji; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 769 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 22, do godziny 12 w południe dnia 23 grudnia b. r.: Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (1-2), średnia temperatura doby będzie około -6.0°C, niebo będzie w części zachmurzone, względna wilgotność powietrza pozostanie około 90 proc. opad: śnieg nieznaczny.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Gradcu Maurycy bar. Lederer, drugi właściciel pułku piesz. nr. 63, przeżywszy lat 81.

W Gotha, słynny kartograf, Berghaus. Śmierć jego da się odczuć nie tylko znanej firmie wydawniczej Justus Perthes, lecz nadto ucierpi na niej rząd niemiecki i główny sztab w Berlinie. Od r. 1865 Berghausowi polecone były roboty około kartografii politycznej i wojskowej. Zdejmowane przez spiegięgów plany miejscowości i stref strategicznych, powierzano do opracowania Berghausowi. Jemu to sztab główny niemiecki zawdzięcza karty, przy pomocy których Niemcy kroczyli z taką pewnością po Francji w czasie wojny r. 1870.

- Ks. biskup wileński Hryniewiecki, bawił dwa dni w Tarnowie, w odwiedzinach u księdza biskupa Łobosa; przyjmował także przedstawiający mu się kler miejscowy. We środę po południu wyjechał do Krasieczyna, zkąd przybył do Lwowa. W mieście naszym bawił ks. biskup dwa dni i wyjechał w sobotę na stały pobyt do Czerniowiec.

- Z kroniki Hymenu. Warszawski Kurjer Poranny donosi: Ostatnie tygodnie przyniosły nam liczne wiadomości o bliskich zaślubinach w rozmaitych kółkach naszego miasta. Zaznaczamy tu z małżeńskiej tej kroniki następujące zaręczone pary: Aleksander hr. Colonna Walewski, syn nieżyjącego już Stanisława i Anieli z Kuszłów, zaręczył się z p. Karoliną Łżycką, córką Józefa i s. p. Olgi z hr. Czackich. P. Marya Szlenkierówna, córka pp. Karolostwa Szlenkierów zaślubia p. Stanisława Wydżę, jednego ze znanych naszych prawników. P. Jadwiga Spiessówna, córka Stefana i Jadwigi z Simmlerów, zaręczyła się z p. Janem Kozłowskim, obywatelem ziemskim; narzeczone p. Zofia Marczevska, córka pp. Ludwika Marczewskich wychodzi za p. Zielińskiego, obywatela ziemskiego.

- Ofiary katastrofy morskiej. D. 16 b. m. zatonął parowiec rossyjski „Włodzimierz Monomach“, jadący z Warny do Konstantynopola, wskutek szalonej burzy u wybrzeży czarnomorskich pod Burgas. Według relacji c. k. konsulatu w Konstantynopolu, z pasażerów utracili w tej katastrofie życie między innymi: Stanisław Kiernicki, artysta malarz i Jan Bus z Krakowa, dobrze znani także w szerokich kołach miasta Lwowa; dalej Stefan Podgórný i Stanisław Mielczewski z Rzeszowa.

- W prociesie Eyrauda i Gabryeli Bompard, o zamordowanie i zrabowanie komornika Gouffego, paryski sąd przysięgłych wydał w sobotę wyrok. Eyraud skazany został na śmierć, Bompard na dwadzieścia lat robót przymusowych.

- Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10 I. piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(2) Opera. Z tygodnia ubiegłego mamy do zanotowania dwa przedstawienia operowe: „Halke“ Moniuszki i „Proroka“ Meyerbeera. Pierwsze z nich było ze wszech miar udane, dzięki pannie Pawlikównie, doskonałej „Halce“ i p. Jerzynie, który czystem i pełnym zapałem odpiewaniem partyi Jontka zjednał sobie ogólne uznanie. Obok tej pary, inne postacie operowe powierzono artystom, jak pp. Chodakowski i Jeronim, oraz pani Skalska, wyszły z należytą poprawnością. Caloś tedy nie pozostawiała nic do życzenia, tem więcej, że chóry trzymały się

dobrze, a tańce i nowa wystawa odpowiednio podniosły wrażenie ogólne.

O ile przedstawienie „Halki“ udało się pomyślnie, o tyle niekorzystnie przedstawił się „Prorok“, dany w sobotę. Stało się to już po raz wtóry w tym sezonie, poczem sądzimy że gdzie on na zawsze z repertoaru. Podobno i w sobotę ukazał się tylko przypadkowo z powodu niedyspozycji dwóch śpiewaczek operowych. Zapowiedziano bowiem „Traviatę“ z p. Camilową, ogłoszono „Aidę“ z p. Pawlikówną, ale nielitościwa „niedyspozycya“ obu tym paniom nie dozwoliła wystąpić, dzięki czemu danym był „Prorok“. W obec zimy coraz cięższej, obawiamy się na serjo, czy nasze sympatyczne młode artystki podokajają wziętemu na siebie zadaniu i mimo wielkiego zadowolenia, jakie nam przedstawienia czysto polskiej opery dają będziemy mieć dyrekcyę za usprawiedliwioną zupełnie, jeżeli swój zamiar uskuteczni i zaangażuje jeszcze Ellę Russel. Będzie to nadzwyczajna Julia do opery Gounoda, którą już u nas studyują, a która dotychczas bohaterki tytułowej nie posiada — zarazem usuną się wszelkie kłopoty, wynikające z częstych „niedyspozycyj“.

Tajemnice kapłanów egipskich.

W ostatnim swoim wykładzie o kapłanach egipskich mówił dr. Ochorowicz o wiedzy ich w dziedzinie medycyny, w szczególności zaś o procederach uzdrawiania chorych, praktykowanych w świątyniach Eskulapa. Ponieważ kapłani greccy wiedzę swą o egipskich czerpali, więc z zachowanych dokumentów historii greckiej o sztuce leczniczej w ojezynie Eskulapa wnosić można o praktykach kapłanów egipskich. Według tego znali oni obok najpierwszych zasad higieny, zawartych zresztą w przykazaniach dla ludzi, chcących się dostać do szczęśliwości wiecznej, także i inne środki pomocnicze do zatrzymania lub poprawiania zdrowia, jak n. p. gimnastykę i masaż. Tych środków używali w tak zwanej kuracyi jawnej. Zależnie od rodzaju i stopnia choroby, poddawano pacjentów także kuracyi tajemnej, w której zastosowywano głównie działania na wyobraźnię chorych. Usypiano ich, czyli wprowadzano w t. zw. sen święty, podczas którego jawiły się chorym postacie bóstw, głoszące, jakich leków użyć należy (najczęściej były to środki zupełnie niewinne, więc nieszkodliwe): — jasnym więc jest, że w tym sposobie leczenia największą rolę grała wiara samychże pacjentów. Z zapiszków u najdawniejszych historyków, Strabona i Swetoniusza wnosić można, że kapłani znali także sposoby wprowadzania chorych w stan jasnowidzenia, w którym chorzy najczęściej sami wskazywali środki, mające im zdrowie przywrócić. Tak więc doszedł prelegent ostatecznie do konkluzji, że sen hypnotyczny i leczenie za pomocą magnetyzmu, było już dawno, przed wiekami znane. Publiczność po zakończeniu wykładu podziękowała prelegentowi rzęsiestymi oklaskami za zajmujące jego opowiadania.

Walne zgromadzenie członków Tow. muzycznego odbyło się wczoraj.

Przyjęto sprawozdanie ze stanu artystycznego i administracyjnego oraz wybrano wydział, ten sam co w roku zeszłym. Wiceprezesem został wybrany p. Romanowski, wiceprezydent magistratu, na jego zaś miejsce wszedł do wydziału p. Jan Brajer. Zygmunta Noskowskiego, dyr. Tow. muzycz. w Warszawie, mianowało Walne zgromadzenie honorowym członkiem Tow. muzycznego lwowskiego, w celu uczczenia jubileuszu 25-letniej pracy jego kompozytorskiej.

Towarzystwo prawnicze lwowskie.

Na pogadance prawniczej dnia 11 grudnia b. r. pod przewodnictwem rad. apel. Porschinskiego referował dr. Till o domach składowych i wariantach. Ref. pomijając stronę ekonomiczną i znaczenie domów składowych dla handlu i kredytu towarowego, traktował rzecz ze stanowiska ściśle prawnego. Składy publiczne znane już były w starożytności — w wiekach średnich istniały w Niemczech i we Francji, a w rozumieniu dzisiejszem są wytworem obecnego wieku. Kolebką ich Anglia i Holandia. W Austrii ustawa z 19 czerwca 1866 normowała działania składów i znała öffentliche Lagerhäuser i Waarenlager (prywatne). Referent na podstawie motywów do projektu rządowego i sprawozdań stenograficznych z obrad Rady państwa, przedstawił najważniejsze postanowienia ustawy z 28 kwietnia 1889 nr. 64 dz. p. p. porównując takowe z postanowieniami ustawy cywilnej handlowej i wekslowej i wykazując różnice. Prelegent okazał zgromadzeniu wzory warrantów, zaprowadzonych przy lwowskim składzie zbożowym. W dyskusji nad interpretacją niektórych postanowień ustawy zabierali głos pp. dr. Dąbrowski, dr. Semilski, dr. Stromenger, dr. Caro, dr. Paneth i dr. Kulikowski, poczem zgromadzenie złożyło referentowi podziękowanie za treściwe i gruntowne przedstawienie postanowień tej nowej ustawy, która wprowadza w życie nowe czynności prawne, odmienne od czynności przewidzianych w obecnie istniejących ustawach.

Przewodnik naukowy i literacki

bezpłatny dodatek do Gazety Lwowskiej, wy-

szedł za miesiąc grudzień i zawiera: 1 Potrójne śluby Jana Sobieskiego i „Marysieńki“, przez dra Wiktora Czermaka. 2. „Dzieje sztuki malarskiej we Włoszech“, przez Wojciecha hr. Dzieduszyckiego. 3. „Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830—1864 r.“ 4. „Skole i Tucholszczyzna“, przez dr. Fryderyka Papégo. 5. „Sprawa zamachu na Stanisława Augusta z 3 listopada 1771 r. przed sądem sejmowym“, przez dr. Władysława Ostrożyńskiego. 6. Kronika literacka.

W operze wiedeńskiej z bezprzykładnym powodzeniem przedstawiono przedwczoraj nowy balet pp. Gaula, Hassreitera z muzyką Bayera p. n. Legenda tańca (Tanz-Märchen).

Jestto przedstawienie poglądowe historii tańca od czasów pogańskich aż do naszej doby i zawiera charakterystykę tańca wszystkich narodów i epok. Tańczącą tę historję ilustrują przepyszne obrazy w liczbie czterestu. Wystawa baletu przewyższa przepychem wszystko, co dotąd widziano na scenie opery wiedeńskiej. Najszabszą stroną baletu ma być banalna muzyka Bayera.

W paryskim Vaudeville odegrano nową komedyę pp. Bluma i Toché p. n. Pani Mongodin, która doznała nadzwyczajnego przyjęcia z powodu całego szeregu komicznych sytuacji i zabawnych epizodów; jest to sztuka, której jedynym celem wywołanie śmiechu.

Mascagniego słynna opera Cavallerio Rusticono będzie w tych dniach odegrana w Peszce; będzie to pierwsze przedstawienie opery po za granicami Włoch; wiele osób wybiera się z Wiednia na to przedstawienie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ogłoszenie.

Komitet Towarzystwa gosp. gal. zawiadamia niniejszem P. T. rolników i hodowców bydła, iż otręby (Kleie) i żubrowiny (Koppich), uzyskane przy młóceniu żyta przeznaczonego dla c. i k. armii, nabyte być mogą w magazynach wojskowych, a mianowicie:

1. W Rzeszowie: z końcem grudnia 1890 r. 300 metr. cent., w styczniu 1891 r. 300 metr. cent., w marcu 1891 r. 300 metr. cent., w kwietniu 1891 r. 255 metr. cent. po cenie 3 zł. 14 ct. za 100 kilgr. — Koszta dostawy z magazynu do kolei żelaznej 8-3 ct. od metr. cent. — Zakupione ilości wydawane będą z magazynu prowiantowego w Ruskiejwsi każdego dnia w tygodniu oprócz świąt.

2. W Jarosławiu: z końcem grudnia 1890 r. 450 metr. cent., w lutym 1891 r. 450 metr. cent., w marcu 1891 r. 225 metr. cent., w kwietniu 1891 r. 225 metr. cent., w maju 1891 r. 225 metr. cent., w czerwcu 1891 r. 225 metr. cent. po cenie 3 zł. 31 ct. za 100 klgm. — Koszta dostawy z magazynu do kolei żelaznej 6-5 ct. od metr. cent. — Zakupione ilości wydawane będą w Jarosławiu z piekarni magazynu prowiantowego każdego dnia w tygodniu.

3. W Przemyślu: z końcem stycznia 1891 r. 300 metr. cent., w lutym 1891 r. 300 metr. cent., w marcu 1891 r. 300 metr. cent., w kwietniu 1891 r. 300 metr. cent., w maju 1891 r. 300 metr. cent., w czerwcu 1891 r. 285 metr. cent. po cenie 3 zł. 42 1/2 ct. za 100 klg. — Koszta dostawy z magazynu do kolei żelaznej 6 ct. od metr. cent. — Zakupione ilości wydawane będą z barakowych magazynów prowiantowych I. i III. każdego dnia w tygodniu za poprzednim 24-godzinnem zapowiedzeniem.

4. We Lwowie: z końcem stycznia 1891 roku 750 metr. centnarów; w lutym 1891 r. 750 metr. cent.; w marcu 1891 r. 750 m. cent.; w kwietniu 1891 r. 750 m. cent.; w maju 1891 r. 900 metr. cent. po cenie 3 zł. 12 ct. za 100 kilogram. — Koszta dostawy z magazynu do kolei żelaznej 10-5 ct. od metr. cent. Zakupione ilości wydawane będą z rządowych baraków Nr. 1, ulica Janowska Nr. 3. każdego wtorku i piątku, wyjąwszy święta.

5. W Tarnopolu: z początku stycznia 1891 r. 100 metr. cent.; w lutym 1891 r. 100 metr. cent.; w marcu 1891 r. 100 metr. cent.; w maju 1891 r. 105 m. cent.; w czerwcu 1891 r. 105 metr. cent. po cenie 2 zł. 98 1/2 ct. za 100 klgm. — Koszta dostawy z magazynu do kolei żelaznej 9-5 ct. od metr. cent. Zakupione ilości wydawane będą ze spichrza prowiantowego magazynu, 1-sze piętro, każdego dnia w tygodniu.

6. W Stanisławowie: w końcu stycznia 1891 r. 150 metr. cent.; w lutym 1891 r. 150 metr. cent.; w marcu 1891 r. 150 metr. cent.; w kwietniu 1891 r. 150 m. cent.; w maju 1891 r. 150 m. cent. w czerwcu 1891 r. 45 metr. cent. po ce-

nie: 3 zł. 2 1/2 ct. za 100 klgm. Koszta dostawy z magazynu do kolei żelaznej 8 ct. od metr. centn. — Zakupione ilości wydawane będą z baraków drewnianych prowiantowego magazynu. Za wypożyczenie worków płaci się za dzień od sztuki 0-2 ct. — We wszystkich wymienionych magazynach można także kupić worki, a to po cenie za worek jutowy 30 ct. — a za zwykły worek 62-3 ct.

Zakupione otręby (Kleie) i żubrowiny (Koppich), wydawane będzie zarząd magazynów wojskowych uprawnionym za gotówkę lub za pobraniem kolejowem, nie w mniejszych ilościach, jak po 100 metr. centn. od razu.

Żadając przesyłki za pobraniem kolejowem, trzeba odbiór towaru odpowiednio zapewnić.

Koszta transportu koleją winien kupujący zapłacić przy odbiorze na oddawczej stacji kolei.

Żubrowiny (Koppich) są w ró nej cenie z otrębami (Kleie), i dodawane będą w pewnym odpowiednim stosunku do każdej zakupionej ilości.

Wysokie c. i. Ministerstwo rolnictwa zawiadamiając o tem Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, postanowiło, że wszyscy, którzyby pod powyższej przytoczonymi warunkami wymienione produkta nabywać chcieli, winni wnieść na ręce podpisanego Komitetu odnośne podania do dnia 31-go b. m. najdalej.

Należy przeto ściśle w oznaczonym terminie, czy to pisemnie, czy też telegraficznie, przedłożyć Komitetowi c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego we Lwowie, ulicę Ossolińskich, Nr. 15 I piętro, stosowne podanie z wymienieniem, jaką ilość zamawiają i kupić, i w jakim czasie odebrać przagnie.

Ponieważ jedynie za pośrednictwem Komitetu w należytych czasie wniesione i przez takowy zaopiniowane podania mogą być przez Wysokie Ministerstwo uwzględnione — upraszamy P. T. interesentów o zastosowanie się do powyższych postanowień.

Z Komitetu c. k. Tow. gosp. galic.

Wiceprezes: dr. Piotr Gross.

Se'retarz: Hipolit Morgenbesser.

Targ zbożowy. *)

Dnia 22 grudnia 1890.

Lwów, pszenica 7-10 do 8—, żyto 5-80 do 6-25, jęczmień 5-80 do 7—, owies obroczy 6-30 do 6-70, rzepak 10-50 do 11-25, groch 5-75 do 8-50, wyka — do —, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 48— do 55—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 7— do 7-70, żyto 5-60 do 6-10, jęczmień browarny 5-25 do 7—, owies 6— do 6-40, groch 5-50 do 8—, wyka — do —, rzepak 9-75 do 10-50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 47— do 55—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 6-80 do 7-50, żyto 5-50 do 6-15, jęczmień 5-25 do 6-85, owies 5-90 do 6-20, groch 5-50 do 8—, wyka 0— do —, rzepak 10— do 10-50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 45— do 55—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7-15 do 8-15, żyto 5-90 do 6-35, jęczmień 5-75 do 7-25, owies 6-40 do 6-85, groch 6— do 8-75, wyka — do —, rzepak 10-25 do 10-85, lnianka — do —, konieczyna czerwona 48— do 57—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 60— do 120— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. loco Lwów 14 na termin 11-50 do 12— zł. Usposobienie mde Ceny chwiejne, wiżej zniżkowe.

*) Przedruk wz' oniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj, na pożegnalnym posłuchaniu następcą tronu luksemburskiego, ks. Wilhelma.

Najdost. Arcyksiążę Rainer będzie udzielał każdej niedzieli, od godziny 10 d. 12, posłuchań gener. licyi.

Wiener Zig. głaska: Jego Ces. Mość najwyższem postanowieniem z d. 5 grudnia b. r. zezwolił na przeksztalcie nie artystyczno-

przemysłowej szkoły we Lwowie w państwową szkołę przemysłową a to począwszy od roku szkolnego 1891/92.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Izby panów, Rada państwa została w sobotę odroczone do nieoznaczonego terminu.

Izba deputowanych zakończyła — jak wiadomo — we czwartek, dnia 18-go b. m. sesję przedświąteczną, rozpoczętą w dniu 4 b. m. W tym czasie odbyła Izba ośm posiedzeń — z tych jedno wieczorne — na których załatwiła 19 przedłożeń rządowych, w drugim i trzecim czytaniu. Niezależnie od pozostałych sześć przedłożeń rządowych. Ze strony Rządu odpowiedziano w tym czasie na 11 interpelacji. Wreszcie przeprowadzono rozprawę nad wieloma wnioskami samoistnymi, a między innymi nad ważnym wnioskiem dr. Rosera o założeniu urzędu zdrowia.

Obrazy austro-niemieckiej konferencji handlowej, nad ugodą taryfową, posunęły się już o tyle naprzód, że niebawem ukończone będzie studium pierwszego czytania obustronnych propozycji. Jeśli pierwsze czytanie przed świętami ukończone zostanie, w takim razie podczas świąt nastąpi krótka przerwa w pracach konferencji.

W sobotę odbyła się w Pradze konferencja mężów zaufania trzech stronnictw czeskich: Młodoczechów, realistów i skardystów. Według ogłoszonego komunikatu z obrad konferencji, wzięli w niej udział: dr. Tomasz Czerny, dr. Engel, Juliusz Gregor, Herold, Kaftan, prof. Kaizl, dr. Kuczera, prof. Mazaryk, Nemeš, dr. Podlipny, b. poseł sejmowy Schwarz, Skarda, profesor Tilscher, Trojan i redaktor Tuma. Obradowano nad zasadami programu politycznego, na podstawie którego wszystkie trzy stronnictwa łączyłyby się mogły, w celu stanowczego „zawarowania praw i godności kraju i narodu“. Obrady toczyły się będą dalej podczas styczniowej sesji sejmowej czeskiej. Uchwalono zalecić klubowi posłów z stronnictwa narodowego wolnomyślnego, oraz klubowi wolnego zjednoczenia (dr. Skarda), iżby w sesji styczniowej wybrały wspólną komisję parlamentarną dla przedłożenia ugodowego. Komunikat ten podpisali posłowie: Skarda, Tilscher i Pick.

Depesza wiedeńska do *Hlasu Naroda* donosi, iż dr. Rieger podczas ostatniej swej konferencji z p. prezesem gabinetu hr. Taafem nabrał przekonania, że hr. Taaffe nie myśli wchodzić w jakiegokolwiek rokowania z Młodoczechami. Zdaniem dzienników staroczeskich, rokowania frakcji Skardy z Młodoczechami nie doprowadzą do celu, albowiem istnieją między niemi zasadnicze różnice

Zdaje się, iż sprawa obsadzenia stolicy biskupiej w Strassburgu, będzie wkrótce załatwiona. Telegraficzne biuro Wolfa donosi bowiem, iż sekretarz stanu Puttkamer przybył onegdaj do Metz i zapytał ks. dyrektora Fritzena, czy ewentualnie przyjmie wybór na biskupa strassburskiego. Ks. Fritzen oświadczył, że przyjmie.

W Gdańsku odbyło się bardzo liczne zebranie katolików, które uchwalilo podpisanie petycji do parlamentu, żądającej zniesienia ustawy przeciw Jezuitom.

Pobyt w Królestwie Polskim i cesarstwie rosyjskim został wzbroniony 79 poddanym zagranicznym, a mianowicie: 35 poddanym austriackim, 23 pruskim, 10 tureckim, 4 greckim, 2 perskim, 2 rumuńskim i po jednym włoskim, francuskim i saskim.

Telegrafują z Sofii:

Wiadomość o zatwierdzeniu przez wiedeńską Radę państwa układu handlowego z Bułgarią podnoszą dzienniki tutejsze do wagi wysoce politycznego faktu.

Z Belgradu donoszą do *Polit. Corresp.*, że na posiedzeniu skucyżny z d. 16 b. m. przyszło do burzliwych scen, a to z okazji rozpraw nad projektem nowej ordynacji administracyjnej. Rząd wnosil postanowienie, że stanowiska prefektów okręgowych mogą zająć osoby, znajdujące się już w służbie rządowej nawet w takim wypadku, jeśli nie posiadają odpowiednich kwalifikacji, t. j. studiów uniwersyteckich. Natomiast prawie wszyscy mówcy, którzy w dyskusji głos zabrali, oświadczyli się za wnioskiem mniejszości, żądającym studiów uniwersyteckich. Tej sposobności zaatakowano silnie ministra spraw wewnętrznych Gajaja, który niezadowolonych i niegodnych urzędników zatrzymuje na posadach a nawet awansuje. Mini-

ster energicznie odpierał zarzuty i oświadczył, że raczej woli ustąpić, aniżeli dać sobie dyktować, kogo ma mianować urzędnikiem. Ostatecznie przeszedł wniosek rządowy.

Wychodzą obecnie na jaw nowe szczegóły co do ucieczki Padlewskiego, i tak pokazują się, że kilku radykalnych deputowanych francuskich pomagało mu do opuszczenia Francji. *Eclair* podaje opinie sędziwego rosyjskiego rewolucjonisty Piotra Ławrowa; tenże zapewnia, że egzekutywny komitet nihilistyczny nie istnieje, dalej potępia czyn Padlewskiego, ponieważ poza granicami Rosji nie powinny być wykonywane wyroki. W Rosji każda grupa nihilistyczna działa na swoją rękę.

Echo de Paris podaje testament Padlewskiego, jest to akt oskarżenia przeciw Seliwerstowowi, którego śmierć była zdecydowana podczas procesu nihilistów, ponieważ się wtedy okazało, że generał Seliwerstow prześladował partję rewolucyjną. W końcu oświadcza Padlewski, że nie pojmuje swych rodaków, którzy mu mają za złe, iż czyn swój spełnił we Francji; wprawdzie jest on Polakiem z urodzenia, ale walczył w szeregach partji rewolucyjnej rosyjskiej i działał na własną rękę.

Nord powiada, że Rosja nie zamierza brać tragicznie ucieczki Padlewskiego, dokonanej przy pomocy radykalnych żywiów. Opinia publiczna i rząd, który aresztował pomocników, zrobił swoje, reszta należy do sądu, który zachowa swoją godność.

We francuskim senacie przy dyskusji nad budżetem wyznał marg. de l'Angle-Beaumont zainterpelował rząd, dla czego nie wstrzymano wypłaty pensji kard. Lavigerie, który zajmuje się polityką. Minister odpowiedział, że słowa kard. Lavigerie są słowami dobrego obywatela, a Papież ich nie zgań.

Znany radykalny dziennikarz francuski A. Ranc, który od 1885 roku nie należy do Izby, postawił swoją kandydaturę do senatu.

W Kilkenny ogłoszono manifest Parnella, jest on napisany w tonie gwałtownym i rewolucyjnym. Dzisiaj nastąpi walna bitwa, która rozstrzygnie o losie Parnella, który w miarę gromadzących się przeciwności, traci zimną krew i dawne umiarkowanie.

Z powodu ułatwienia ucieczki Padlewskiemu wybuchł spór w prasie francuskiej. *Lanterne* w artykule zatytułowanym: „Nasza godność“ pisze: „*Gaulois* i *Autorité* grożą Francji gniewem cara i niezadowolaniem Rosji. Można by mniemać naprawdę, że istnienie Francji zależne jest od samowoli cara rosyjskiego, a Francja powinna w Petersburgu błagać o wolność do życia. Byliśmy zawsze zwolennikami sojuszu francusko-rosyjskiego, a z drugiej strony potępialiśmy zawsze zabójstwa polityczne. Sądźmy jednak, że przymierze możebne jest tylko pomiędzy równouprawnionymi. Francja w stosunku do Rosji dała więcej, niż otrzymała, a Rosja więcej odniosła korzyści z francusko-rosyjskiego porozumienia, niż Francja. Nie zańjemy tego, ale jeżeli sądzimy, że przymierze z Rosją byłoby pożyteczne, to być tylko pod tym warunkiem, ażeby nasze interesy i nasza godność nie ucierpiały na tem. Zdaje nam się zresztą, że porozumienie, którego Rosja potrzebuje przynajmniej tak samo, jak my, doznałoby raczej uszczerbku, niż wzmocnienia, gdybyśmy podobnie jak *Gaulois* i *Autorité* płaszczyli się przed carem.“

Polit. Corresp. donosi z Rzymu, że minister finansów, Grimaldi, przedstawi wywód finansowy dopiero w styczniu, po ponownem zebraniu się Izby deputowanych.

Zapewniają, że bardzo przykre wrażenie sprawił wykaz udowodniający, że niedobór w dochodach roku bieżącego powstał skutkiem zmniejszonej konsumpcji całego kraju. Dochody z ceł, z należności bezpośrednich, z soli, z kolei żelaznych i podatku konsumcyjnego okazały się mniejszemi, a zatem wszystkie stosunki w rachunku handlu i produkcji, pogorszyły się.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 grudnia. Najj. Pan przyjmował dzisiaj burmistrza i obu wiceburmistrzów miasta Wiednia, którzy złożyli Monarsze podziękowanie za

udzielenie Najwyższej sankcji ustawie o połączeniu przedmieść z gminą m. Wiednia. Słychać, iż Najj. Pan w odpowiedzi na przemówienie burmistrza oświadczył, że uważa to połączenie za pożyteczne i wypowiedział nadzieję, że przyczyni się ono do silnego rozwoju rezydencji. Monarcha podziękował wszystkim, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do tego połączenia i dał w końcu wyraz nadziei, że wszyscy uznają korzyści tego połączenia i że pokój i zgoda stanie się udziałem ludności.

Wiedeń, 22 grudnia. Najjaśn. Pan nadał Namiestnikowi Austrii dolnej, hr. Kielmansegg, godność tajnego rady.

Wiedeń, 22 grudnia. Następca tronu luksemburskiego wyjechał wczoraj do Frankfurtu nad Menem.

Wiedeń, 22 grudnia. Komendant marynarki powrócił wczoraj z podróży inspekcyjnej, którą z powodu śmierci brata swego przerwać musiał.

Wiedeń, 22 grudnia. W szpitalu pierwszej załogi wiedeńskiej, w obecności wojskowego szefa sanitarnego, Podrazky'ego, lekarzy sztabu generalnego Hoor, Waldsteina i Hlavatscha, jakoteż wszystkich szefów szpitali załóg Austro-Węgier, przedsięwziął lekarz pułkowy Kowalski wstrzykiwanie limfy Kocha w 6 wypadkach chirurgicznych i w 6 wypadkach chorób wewnętrznych.

Wiedeń, 22 grudnia. (Tel. pr.) Według pogłosek, nastąpi w najbliższym czasie przekształcenie Towarzystwa żeglugi Lloyd'a na instytut wyłącznie austriacki.

Wobec sensacyjnych pogłosek, wskazują dobrze informowane dzienniki na to, że podczas rozprawy nad prowizoryum budżetowym, wszystkie poważne stronnictwa unikały dyskusji nad polityką wewnętrzną, a już z tego wnioskować można, jak mało uzasadnione są wszelkie puszczane w obieg pogłoski o możliwości jakiegokolwiek zmian wewnętrznych.

Peszt, 22 grudnia. Komunikacja okrętowa na linii Zemlin - Panczowa, Semendria-Dubrowica, wczoraj na nowo przywróconą została.

Kolonja, 22 grudnia. Profesor Prior zreasumował swoje doświadczenia z limfą Kocha w sposób następujący: Limfa Kocha jest niezawodnym środkiem dyagnostycznym dla rozpoznania tuberkulów, działa w każdym razie lecząco, zupełnego wyleczenia pozwala spodziewać się tylko wówczas, jeśli zastosowaną zostanie w początkowym stadium choroby, wreszcie sprządza u chorych, mających tuberkulę na mózgu, puchlinę i śmierć. Profesor Prior wykonał przeszło 100 wstrzykiwań limfy Kocha.

Rzym, 22 grudnia. Król, przyjmując adresy senatu i Izby poselskiej, wyraził stanowcze życzenie poprawienia finansów bez podwyższenia podatków. Zrobił dalej uwagę, że ubezpieczony stan pokojowy Europy, przyczynia się do dobra Włoch, a współdziałanie parlamentu użycza rządowi powagi. W sprawie utrzymania pokoju ufa król działaniu parlamentu, który w porozumieniu z rządem, pragnącym zawsze szczęścia ojezycznej, życzeniom królewskim odpowiedzieć zdoła.

Paryż, 22 grudnia. Na linii kolejowej Cambrai-Cateau, wykoleił się wczoraj pociąg osobowy, przyczem 30 osób odniosło skaleczenia.

Paryż, 22 grudnia. Dzienniki donoszą, że Mendelsohn, który miał być na podstawie uchwały sądu wydalony, wyjechał wczoraj do Londynu.

Paryż, 22 grudnia. *Echo de Paris* donosi, że minister wojny zatwierdził ostatecznie nowy model karabinu dla kawalerji. Karabin ten, kalibru 8 mm. jest krótszy i lżejszy od modelu z r.

1874, a niesie na 2.000 metrów. Nowe karabiny otrzyma przedewszystkiem konnica 6 i 7 korpusu armii. Fabryka broni w St. Etienne ma do 1 października 1891 dostarczyć 30.000 sztuk nowej broni.

Paryż, 22 grudnia. Według rozporządzenia prefekta policji o organizacji sanatorium dla bydła w La-Villete, mogą barany zagraniczne przybywać na targ paryski tylko we wtorki i w piątki w plombowanych wagonach. Barany poddawane będą inspekcji sanitarnej, poczem we środy i w soboty sprzedawane. Wszelkie zwierzęta, czy to sprzedane czy nie, muszą być przed przybyciem do Paryża na najbliższej stacji zabite.

Epinal, 22 grudnia. Zgromadzenie przedwyborcze postawiło 454 głosami na 470 głosujących Juliusza Ferry jako kandydata swego do senatu. W mowie swej kandydackiej powiedział Ferry, że kraj życzy sobie trwałego ministerstwa porządku i pokoju. Mowca zwalczał postulat rozdziału pomiędzy Kościołem a państwem, tudzież rewizję konstytucji, i żądał, ażeby wyborcy dali mu sprawiedliwe zadośćuczynienie za ostracyzm, którego padł ofiarą.

Glasgow, 22 grudnia. Na metingu szkockich urzędników kolejowych uchwalono urządzać generalną zmwę na korzyść 10 godzinnej pracy dziennej. W wielu miejscach już panuje bezrobocie.

Buenos Ayres, 22 grudnia. W Kordowie przerwany został kanał, w skutek czego miasto zostało zalane, kilkaset domów zburzonych i wiele osób doznało szwanku.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 grudnia 1890 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 89.—, Węgierskie akcje kredytowe 358.—, Akcje anglo-austriackie 160.—, Akcje banku Union 238.50, Akcje kolei Karola Ludwika 201.65, Akcje kolei północnej 274.50, Akcje kolei południowej 134.50, Losy tureckie 35.80, Akcje kolei państwowej 239.50, Akcje kolei Alfeld. —.—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 227.50, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 195.50, Wiedeńskie losy komunalne 148.—, Akcje tytoniowe 141.25, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 103.75, Losy regulacji Cisy —.—, Akcje kolei Rudolfa —.—, Akcje kolei Albrechta —.—, Akcje kolei Elbetal 219.25, Akcje banku dla krajów koronnych 214.60, 4-prc. węgierska renta złota 102.70, Akcja banku związkowego 114.25, Akcje banku obrotowego —.—, Rubel papierowy 1.31.25, Węgierskie losy —.—, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, węgierska rent. papierowa 99.75. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 20 grudnia 1890 r. godz. 5 minut 40. Akcje kredytowe 301.35, Anglo-austriackie —.—, Akcje banku dla krajów koronnych —.—, Akcje kolei Karola Ludwika 214.30, Południowa —.—, Renta papierowa 89.—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 101.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne — prc. —.—, Galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1883 —.—, Napoleondor 56.30, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 22 grudnia 1890, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 301.75, Anglo-austriackie 160.—, Unionbank 238.50, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 133.85, Renta papierowa —.—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych 214.70, listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 98.25, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98.25, Napoleondor 56.30, Rubel papierowy —.—, 4-prc. węgierska renta złota 102.50. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 20 grudnia 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 17.75 do 18.—

Nadesłano.

W wielu krajach lekarze przepisują z całym zaufaniem perełki z esencji drzewa santalowego dr. Clertana przeciw zapaleniom i wyciekom kanału moczowego, w każdym peryodzie tej choroby. Perełki Clertana zawierają czystą esencję w powłoce żelatynowej, cienkiej, przezroczystej, rozpuszczalnej i łatwej do strawienia. Niska cena 1 zł. 60 ct. za flakonik czyni je przystępnymi dla chorych nawet niezamożnych. 6804

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 22 grudnia

Hotel Zorza.

Pp. W. Niezabitowski z Łanek, L. Zaleski z Rossyi, A. Gorszyński z Rossyi, A. Weiss z Podwoławczysk.

Hotel Francuski.

Pp. hr. L. Starzyński z Podkamienia, hr. K. Werschowitz z Węgier, Ks. B. Ogiński z Rossyi.

W teatrze hr. Skarbka.

W poniedziałek dnia 22 grudnia 1890.

Biedny Jonatan

operetka w 3 aktach H. Witmanna i J. Bauera. Muzyka K. Millöckera. — Tłumaczenie J. Kleczyńskiego.

Mr Vandergold, bogaty Amerykanin
Tobias Quickly, impressario
Cataluce, kompozytor i kapelmistrz
Brostolone, bas
Profesor Drvander

pan Jerzyna
pan Myżkowski
pan Łaskowski
pan Koncewicz
pan Kozmin

Henryeta, jego siostrzenica
Baron Schultze
Arabella, jego siostra
Holmas, adwokat
Walker
Jonatan Tripp
Billy
Molly
James
Francis
Wiktor
Miss Big
Hund
Flirt
Grand
Cox
Blank
Fild
Cooper
Toward
Bodger
Wonder
Wilson
Fobling
Reporter pierwszy
" drugi
" trzeci
" czwarty
Garson pierwszy
" drugi
" trzeci
Szeryf
Policjant
Dozorca domu

Goście w domy Vandergolda, Ispektorowie, Negrzy, Chińczycy, Lud. — Rzecz dzieje się w naszych czasach.

Akt I. w Bostonie. — Akt. II. w Monaco. — Akt. III. w okolicy nowego Yorku.

Początek o godzinie 7 mej wieczorem.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się numer okazowy na czasopismo ilustrowane „Mały Światek“.

Ces. król. generalna Dyrekeya kolei państwowych.

Ważny od 1 października.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BELZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Belza, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Belza;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżeo, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BELZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Belza i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Belza tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Belza tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoławczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoławczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 20 grudnia 1890

1. Akcje za sztukę.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. a	2 1/2 — 403
Kol. lwow.-czes.-jas po 200 zł. wa	2 1/2 — 429
Banku hip. galic. po 200 zł. wa	2 1/2 — 398
Banku kred. gal. po 200 zł. wa	2 1/2 — 316
2. List. zast. za 100 zł.	
Banku hipot. 5 pr. w. a.	101 — 101 7/8
5 pr. w. a.	101 — 101 7/8
wylosowane z 10 pr. premii	108 — 108 7/8
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 0 l.	98 — 98 9
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 l.	98 50 — 98 30
Tów. kredyt. galic. ziem 5 pr. wa	100 — 100
4 pr. wa.	97 30 — 98 —
Tów. kred. gal. ziem 4 pr. w. a.	95 10 — 95 80
los. w 4 1/2 lat	96 60 — 100 30
4 1/2 pr. wa. los. 52 l.	94 70 — 95 40
4 pr. wa. los. 56 l.	94 70 — 95 40
3. Listy dłużne za 100 zł.	
Gal. zakł. kred. włoć. w likwidacyi	60 — 62 —
(daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	63 — — —
(daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	63 — — —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i R.	49 — 52 —
w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49 — 52 —
4. Oblig. za 100 zł.	
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	108 80 — 104 5 —
Galic. fundusz propin. 4 pr. wa.	98 30 — 92 80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100 30 — 101 —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100 60 — 101 30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa	104 50 — — —
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885	97 70 — 98 40
po 4 1/2 pr. wa.	93 50 — 95 50
5. Losy miasta Krakowa	27 — 29 —
Stanisławowa	27 — 29 —
6. Monety.	
Dukat cesarski	5 37 — 5 49
Napoleondor	5 08 — 9 14
Fwimperyal	9 35 — — —
Rubel rossyjski srebrny	1 40 — 1 50
papierowy	30 — 1 32 —
100 marek niemieckich	56 10 — 56 85

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 19 grudnia 1890

1. Dług państwa.	
Jednolity dług państwa w banknot.	99 1/2 — 99 25
maj-listopad	99 05 — 99 25
lut-y-sierpień	99 05 — 99 25
Jednolity dług państwa w srebrze	99 20 — 99 40
styczeń-lipiec	99 20 — 99 40
kwiecień-październik	99 20 — 99 40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131 — 141 75
1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	135 70 — 136 30
1860 po 100 zł. w. a. 5 pr.	145 10 — 145 30
1864 po 100 zł.	177 — 178 —
1864 po 50 zł.	177 — 177 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	— — —
Listy zast. domen. państw. po 120	142 75 — 143 75
z 5 pr.	101 40 — 101 60
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	107 25 — 107 75
Austr. renta zł wolna od podat. 4 pr.	107 25 — 107 75
2. Obligacje i prawa.	
Bukowiny	105 — — —
Galicyi	103 25 — 104 25
Nizszej Austrii	109 5 — 110 —
Wiedeńskiego	109 5 — 110 —
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	98 60 — 99 20
3. Akcje.	
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	60 30 — 130 80
inst. kred. dla handlu po 100 zł.	302 25 — 302 5
Nizszo-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	595 — 600 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	— — —
Gal. banku d. han. i prz. z r. 200 wpl. 40 pr.	— — —
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	— — —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	313 15 — 113 65
Bank austro-węgierski a 600 zł.	79 — 83 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	85 50 — 85 50
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m.	273 — 275 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 300 zł. m.	— — —
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— — —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3745 — 3755 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	201 75 — 202 25
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	227 — 228 —

4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny-rolniczo kredytywy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	100 — 100 75
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	100 — 100 75
premiiowe po 3 pr.	108 50 — 109 —
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	— — —
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	— — —
„ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100 10 — 100 70
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97 25 — 98 —
„ „ „ „ po 5 pr.	— — 100 50
„ „ „ „ po 5 pr. w	— — 100 50
37 latach zwrotne	— — 100 50
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l.	98 25 — 98 75
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	100 50 — — —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 — 101 50
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100 25 — 100 50
Węg. Tow. ziem. ake. po 5 pr.	101 — 101 50
Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	102 25 — 102 75
5. Obligacje i prawa pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101 25 — 102 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	— — —
Kol. północna po 100 zł. m. k.	99 20 — 99 90
po 100 zł. w. a.	99 70 — 100 30
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881	— — —
po 300 zł. 4 1/2 pr.	98 30 — 99 —
„ „ „ „ (Jarosław-Sokal)	94 75 — 95 25
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisja a 300	— — —
z r. 1884	81 20 — 82 —
z r. 1884	89 20 — 89 90
z r. 1866	— — —
z r. 1873	— — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100 — 101 —
6. Losy.	
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184 50 — 185 —
Clarego po 40 zł. m. k.	54 25 — 55 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126 — 128 —
Keglewicza po 10 zł. m. k.	29 — 33 —

7. Wekale (za 3 miesiące).	
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	— — —
Berlin za 100 mark. w. p. n.	— — —
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	— — —
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	— — —
Londyn za 10 fr. szt.	114 50 — 114 85
Paryż za 100 fr.	45 37 50 — 45 43 60
Kursy alet.	
Dukat cesarski men.	5 45 — 5 47 —
„ „ „ „ pełnej wagi	5 48 — 5 45 —
Kolona	— — —
30-rankówka	9 08 50 — 9 09 50
Rossyjski półimperyal	— — —
Talar związkowy	— — —
Srebro	— — —
Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.	
Telegrafowany kurs wiedeński.	
Jednolity dług państwa w banknotach	— — —
„ „ „ „ w srebrze	— — —
Renta w złocie	— — —
5 pr. austr. renta marcowa	— — —
Akcyje banku austro-węgier.	— — —
„ „ „ „ kredytowego wiedeńskiego	— — —
Londyn	— — —
Napoleondor	— — —
Dukat cesarski men.	— — —
100 marek niemieckich	— — —

Do zakupu i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej **Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera, Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.**

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.
L. 12764 (8058 1—3)
Stanisławowski ek. Sąd obwodowy w sprawie Reklamacyjnej Anny Fedorowskiej przeciw Rozumaldowi Bazali pto 150 zł. wa. z przyn., oznajmia chęć kupienia mającym że realność dłużnika wyk. hip. l. 1507 ks. gruntowej gminy katastralnej Stanisławów objętej sprzedażą zostanie w tusadowem zabudowaniu w drodze publicznego przetargu przy terminach dnia 19 lutego i 19go marca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem pod następującymi warunkami:
Przy pierwszym terminie licytacyjnym ta realność sprzedana zostanie za cenę przewyższającą cenę szacunkową wynoszącą 5205 zł. 7 ct. w. a. lub za cenę szacunkową, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę.
Wadyum wynosi 520 zł. wa. w gotówce, lub papierach wartościowych, pupilarne zabezpieczenie dających, według kursu ostatniego notowanego w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusadowej registraturze.
O tem zawiadamia wszystkich tych, którzyby po 23 sierpnia 1890 uzyskali jakie prawo na w mowie będąca realność, lub którymby niniejsza uchwała z jakiegobądź powodu wcześniej przed pierwszym terminem licytacyjnym lub wcale doręczone być nie mogła, przez kuratora, którego zarazem ustanowiamy w osobie p. adw. dra Eminowicza i substytucyą p. adw. doktora Kwiatkowskiego.
Stanisławów, 24 września 1890.
L. 5185 (8055 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Bednarskiego od Sobestjana Jeleniowskiego w kwocie 249 zł. 27 ct: z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 13 lutego i 13 marca 1891 o godzinie 9tej rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 569 objętej, w Dobczycach położonej, dłużnika własnej.
Cena wywołania 320 zł.
Wadyum 38 zł.

Reszta warunków w tusadowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy ek. notaryusz Bruno Rogalski.
Dobczyce, 25 października 1890.
L. 11015 (8062 1—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Wienera do Sary ze Schönbergow Luftigowej w kwocie 2400 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 5 lutego i 13 marca 1891 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja sum 4500 i 500 zł. wa. na karcie C. połowy realności pod lwh 446 w Chrzanowie położonej Elki Luftigowej zaintabulowanych.
Cena wywołania 4500 zł. i 500 zł.
Wadyum 450 zł. i 50 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu; kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Zygmunt Keppler w Chrzanowie z substytucyą adw. dra Antoniego Gaszyńskiego.
Chrzanów, dnia 3 października 1890.

L. 7955 (8095 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Trembowli w kwocie 210 zł. i pół ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod nr. 355/168 st. 69 n. Część I. w Trembowli Israella i Chaji Bodie Brüllera własnej, tudzież 1/4 części Izaka Brüllera własnej dnia 12 lutego i 12 marca 1891, każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za taką, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1800 zł.
Wadyum 180 zł
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Trembowla, 30 października 1890.

L. 176696 (8060 3-3)
Dnia 29 stycznia 1891 i dnia 5 marca 1891 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. m. d. Sądzie powiatowym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 107 w Rajtarowicach położonej, wedle karty B. poz. 1 wykazu hip. l. 91 dla gminy katastralnej Rajtarowice Jankla Haas własnej, w sprawie Piotra Sadeckiego przeciw Jankłowi Haasowi pto. 43 zł. w. a. z pn.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 385 zł. wa.
Wadyum 38 zł. 50 ct.
W pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, w drugim poniżej takowej sprzedana będzie.
Resztę warunków, licytacyjnych wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd del. miej.
Sambor, dnia 28 listopada 1890.

L. 13715 (8099 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Banku włość. w likwidacji sumy 315 zł. 75 ct. wa. zpn. licytacyę realności własnej wyk. hipot. 7 gminy Kulparków II objętej na dzień 15 stycznia 1891 i na dzień 12 lutego 1891 zawsze o godz. 10 rano w biurze III.
Cena wywołania 1200 złr.
Wadyum 120 złr.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. Registraturze Kurator niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Paździera.
Lwów, 4 listopada 1890.

L. 5046 (8092 3-3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod n. k. 62 w Kobiernicach położonej lwh. 63 objętej Józefa Jurowicza własnej na pokrycie pretensji Jana Zema-w sumie 140 złr. wa. zpn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 20 stycznia 1891 i 1 lutego 1891 każdorazowo o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 1222 złr. 95 ct.
Wadyum 123 złr.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli interesowanych ustanowiono adw. Dr. Chrzanowskiego z Kęt.
Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.
Kęty, 14 października 1890.

L. 27584 (8088 3-3)
C. k. Sąd deleg. miej. przeprowadzi w dniach 26 stycznia i 23 lutego 1891 o godz. 10 rano publiczną licytacyę realności lwh. 221 gm. Zwierzyniec, Kazimierza i Salomei Leiterów własnej na zaspokojenie zaległości pożyczkowych galic. Zakładu kredyt. w likwidacji w kwocie 1000 złr. wa. zpn.
Cena wywołania 8900 złr.
Wadyum 890 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Boroński w Krakowie.
Reszta warunków do przejrzania w Registraturze.
Kraków, dnia 27 września 1890.

L. 12162 (8016 3-3)
W sprawie egzekucyjnej Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji przeciw spadkobiercom śp. Józefa Zimeta o 250 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 15 stycznia 1891 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 lutego 1891 także poniżej takowej przymusowa sprzedaż realności w Podhajcach położonych pod lk. 445 ciało hipoteczne wyk. hip. l. 1487 księgi gruntowej gminy kat. Podhajce objęte obejmującej, pod lk. 177 ciało hipoteczne wyk. hip. 1486 tej samej księgi objęte stanowiącej wreszcie połowy wschodniej sklepu pod lk. 145 ciało hipoteczne wyk. hip. l. 1188 objęte stanowiącego wraz z wszelkimi przynależnościami w ts. protokole de praes 13 grudnia 1888 l. 13634 opisanemi do spadkobierców dłużnika Józefa Zimeta a to Berisza Zimeta, Mojżesza Zimeta, Sary Zimetowej, Basi Grossowej Markusa Schorra, Dwojry Schorowej i Izaka Grossa należących.
Cena szacunkowa oraz wywołania 4440 zł. 850 zł. i 850 zł.
Wadyum 444 zł. 85 zł. i 85 zł.
Wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusadowej registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator adwokat dr. Kazir wiewlikowski.
C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, 25 października 1890.

L. 4017 (8039 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, iż celem zaspokojenia należyteści ma-

łol. Apolonii i Maryi Stróżyków w kwocie 250 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 27 stycznia 1891 i 27 lutego 1891, każdą razą o godzinie 10 rano w c. k. Sądzie powiatowym w Bieczu egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę 2/4 części ciałła hipotecznego lwh. 481 gminy kat. Biecz własności dłużników małol. Teresy i Bronisławy Cetnarowiczów będących.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa sprzedac się mającej realności w kwocie 2140 zł.
Każdy chęć kupna mający, winien złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadyum 214 zł. wa.
Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej, zaś w dzień licytacji u komisji licytacyjnej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Radomyskiego w Gorlicach.
C. k. Sąd powiatowy.
Biecz, dnia 30 września 1890.

L. 4199 (8113 1-3)
W dniach 18 lutego i 18 marca 1891 o godzinie 10 odbędzie tutejszy sąd egzekucyjną licytacyę realności nk. 24 lwh. 27 księgi grunt. gminy kat. Brzana dolna objętej pto 1860 zł. 12 ct. wa. z pn. na rzecz kasy oszczędności.
Cena wywołania 6775 zł.
Wadyum 670 zł.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny są w sądzie. Kuratorem niewiadomych p. Sorysiewicz.
C. k. Sąd powiatowy.
Ciężkowice, dnia 25 października 1890.

L. 5995 (8030 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza że w celu zaspokojenia wierzycielności Julii Piechowicz w kwocie 50 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 5 lutego 1891 i dnia 5 marca 1891 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż 1/3 części realności dłużniczki Heleny Kct. zam. Tarnawczyk własnej, wyk. hip. l. 63 gminy katastr. Wolica objętej pod l. k. 27 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 55 zł. 67 ct. sprzedana zostanie.
Zakład wynosi 5 zł. 57 ct. wa.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Jan Bachman z Bukowska.
Bukowsko 25 października 1890.

L. 10301 (8114 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 13 stycznia i 16 lutego 1891 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności w h. l. 363 ks. gr. gm. Dąbrowa objętej Mojżesza i Chawy Baderów własnej na rzecz tarnowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 157 zł. 47 ct. wa. z pn.
Cena wywołania 1250 zł.
Wadyum 125 zł.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Psarski.
Dąbrowa, dnia 21 października 1890.

L. 6618 (8117 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tlustem zawiadamia, że dnia 22 stycznia i 19 lutego 1891 o godzinie 10 przed południem odbędzie się na podstawie art. 343 u. handl. publiczna sprzedaż 102 hektolitrów 40 litrów 100prc. kontyngentowego spirytusu, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania, na drugim za jakąbądź cenę.
Cena wywołania 1024 zł.
Wadyum 51 zł. 20 ct. wa.
Resztę warunków można przejrzeć w tus registraturze.
Tluste, dnia 30 sierpnia 1890.

L. 8000 (8069 2-3)
Dnia 29 stycznia i 26 lutego 1891 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya połowy realności pod l. 22 w Janowie położonej wyk. hipot. l. 30 objętej Eliasza Romanowicza własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji dla wydobycia sumy 163 zł. 14 ct. z pn.
Cena wywołania 217 zł. 50 ct.
Wadyum 21 zł. 75 ct.
Resztę warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusadowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Emil Laszecki z Janowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Janów, dnia 13 października 1890.

L. 7999 (8068 2-3)
Dnia 29 stycznia i 26 lutego 1891 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya połowy realności pod l. 22 w Janowie położonej wyk. hipot. l. 30 objętej Antoniego

Romanowicza własnej na rzecz ck. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji dla wydobycia 163 zł. 14 ct. z przyn.
Cena wywołania 217 zł. 50 ct.
Wadyum 21 zł. 75 ct.
Resztę warunków akt i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusadowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Emil Laszecki z Janowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Janów, dnia 13 października 1890.

L. 7799 (8067 2-3)
Dnia 29 stycznia i 26 lutego 1891 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 57 w Suchowoli położonej wyk. hipot. l. 76 objętej Józefa Misztura własnej na rzecz Banku krajowego dla wydobycia sumy 26 zł. 42 ct., 26 zł. 36 ct. i 361 zł. 9 ct. wa. z pn.
Cena wywołania 1000 zł.
Wadyum 100 zł.
Reszta warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusadowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Adam Frank z Janowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Janów, dnia 26 października 1890.

L. 22711 (8090 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jana Sus przeciw oświadczonej spadkobiercom ś. p. Antoniego Hoca a to Annie i śl. Hoc 2 śl. Wilczyńskiej i małoletniej Maryannie Hoc o zapłaceniu kwoty 50 zł. odbędzie się dnia 4 lutego i 4 marca 1891, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sąd. nr. 15 przymusowa sprzedaż realności dłużników w Słwicy ad Krasieczyn położonej wyk. hip. 52 gminy Krasieczyn objętej.
Cena wywołania, która test także ceną szacunkową wynosi 1025 zł.
Wadyum zaś 10prc. tej ceny.
Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedana będzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Smutny.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Przemyśl, 25 października 1890.

L. 12880 (8091 2-3)
W sprawie egzekucyjnej stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw spadkobiercom po Majerze Geldner o zapłaceniu 17 zł 25 ct. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. 125 w Czernelicy położonej w jednym terminie 4 lutego 1891 o 10 godzinie rano w sądzie tutejszym.
Ceną wywołania w kwocie 1000 zł.
Wadyum 100 zł., na pierwszym terminie sprzedana zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a nawet niżej ceny wywołania.
Resztę warunków przegłądać można w registraturze sądowej.
C. k. sąd powiatowy
Horodenka, 18 listopada 1890.

L. 5565 (8066 2-3)
Dnia 5 lutego i 5 marca 1891 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 3 w Suchowoli położonej, wyk. hipot. l. 83 objętej Jaryny Nawrockiej własnej na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji dla wydobycia sumy 100 zł. z pn.
Cena wywołania 450 zł.
Wadyum 45 zł. wa.
Reszta warunków akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusadowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Emil Laszecki z Janowa.
Z ck. sądu powiatowego
Janów, dnia 23 września 1890.

gand in Seipzig 1890, nach den §§. 122 lit. a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. November 1890, Z. 28798, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der in Prag erscheinenden Zeitschrift: „Zar“ vom 14. November 1890 wegen der Artitel: 1. „Rec, kterou mel...“ und 2. „Oslavovani panny Marie“ ad 1 nach §. 64 und ad 2 nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. November 1890, Z. 28854, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der in Prag erscheinenden Zeitschrift: „Zar“ vom 14. November 1890 (2. Auflage) wegen des Artitels: „Jak to chodi v Rakousku“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. November 1890, Z. 28799, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Cesky Zujme“ wegen des Artitels: „Nevlastenecke jednani mestske rady prazske“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom vom 5. November 1890, Z. 27411, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Nachmittagsausgabe) vom 30. October 1890 wegen des Artitels: „Plukovník Hartenau“ nach §. 63 St. G. und wegen des Artitels: „Ztrestany..“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 26. November 1890, Z. 9646, die Weiterverbreitung der Nr. 91 der in Falkenau erscheinenden Zeitschrift: „Bote aus dem Egertthale“ vom 22. November 1890 wegen des Artitels: „Das menschliche Leben eine Mahlzelt“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 25. November 1890, Z. 9813, die Weiterverbreitung der Nr. 92 der in Tettschen erscheinenden Zeitschrift: „Tettschen - Bodenbacher Zeitung“ vom 19. November 1890 wegen des Artitels: „Die Anti-Ausgleicher“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Seipha hat mit dem Erkenntnisse vom 25. October 1890, Z. 6327, die Weiterverbreitung der Druckchrift: „Gedenkschrift zur Einweihungsfier der altkath. Kirche in Dessenndorf den 19. October 1890. Gesammelt von A. Abjenger“ verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tettschen hat mit dem Erkenntnisse vom 25. November 1890, Z. 8902, die Weiterverbreitung der Nr. 141 der in Tettschen erscheinenden Zeitschrift: „Silezia“ vom 23. November 1890 wegen des Artitels: „Von der Sachsenberger Strafe“ nach §. 300 St. G. verboten.

Upadłości.

L. 53608 (8139)
Zawiadamiam niniejszem wszystkich wierzycieli masy rozbirowej Maryi Emilii 2 im. Szypalskiej, iż drugi i ostatni projekt działu majątku krydalkego u mnie lub u zarządcy masy Dr. Lehmana przejrzeć, zarzuty przeciw takowemu do dnia 28 grudnia 1890 wnieść mogą; do rozprawy nad odnosnemi uwagami wyznaczam termin na dzień 30 grudnia 1890 godz. 11 przed południem w biurze 2.
Lwów, dnia 14 grudnia 1890.
C. k. Komisarz konkursowy.

L. 7185 (8124)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wzywa z powodu nielegalnie odbytego w dniu 2 grudnia 1890 wyboru zawiadowcy masy, tegoż zastępy i wydziału wierzycieli w upadłości Barucha Goldmana ponownie wierzycieli teje upadłości, by po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensji poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia dotychczasowego zawiadowcy masy, lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 30 grudnia 1890 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach w biurze nr. 12.
Brzeżany, 13 grudnia 1890.

L. 282 (7963)
Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 4 December 1890, Z. 5056/M. I., der in Mailand erscheinenden Zeitschrift „L'uomo di Pietra“ auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

L. 284 (7977)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 13. November 1890, Z. 9911, die Weiterverbreitung des von M. von Egidity verfaßten Druckwerkes: „Erfuste Gedanken“, Verlag von Otto Wi-

L. 14692 (8125 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze uwiadomienia, że w masie rozbirowej Karola Jaurnika i Jana Błażeka nieprotokołowanych kupców w Stryju zamianował Józefa Brzezina właściciela cukierni w Stryju stałym zarządcą masy a Leona Finka adw. w Stryju jego zastępcą.
Sambor, 16 grudnia 1890.

Konkursa.

L. 1683 (8119 2—2)
Celem stałego obsadzenia posady nauczycielskiej przy szkole jednoklasowej etatowej w Bibicach w okręgu szkolnym krakowskim zamiejskim ogłasza się niniejszym konkurs.

Do posady tej jest przywiązana płaca o rocznych 293 zlr. 4 ct. w. a. wolne pomieszkanie i użytek jednego morga gruntu z którego dochód st.ąca się w kwocie 6 zlr. 96 ct.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania należyte udokumentowane, z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej w Krakowie najpóźniej do 15 stycznia 1891.

W Krakowie, dnia 1 grudnia 1891.

L. 66283 (8136 1—3)
Aus der Hersch Barrach'schen Stiftung ist vom Studienjahre 1890/91 an ein Stipendium jährlicher 128 fl. an einen armen studierenden Israeliten zu verleihen.

Unter den Bewerbern haben jene welche mit dem Stifter verwandt oder aus Galizien gebürtig sind den Vorzug.

Die Bewerber um dieses Stipendium haben nebst dem Geburtscheine, dem Dürftigkeitszeugnisse und dem Heimatsscheine auch die Studienzeugnisse der beiden letzten Semester beizubringen und wenn sie die Beitheilung an dem Titel der Verwandtschaft mit dem Stifter ansprechen, dieselbe in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter Hersch-Barrach, beziehungsweise dem Vater desselben, Chaim Barach mittelst eines mit dem Original Geburtscheine belegten Stammbaumes nachzuweisen.

Die sonach belegten Gesuche, welche nur dann der gesetzlichen Stempelpflicht nicht unterliegen, wenn sie mit einem legalen Armutszeugnisse belegt sind, sind bis spätestens 31 Jänner 1891 bei der k. k. u. ö. Statthalterei zu überreichen.

Wien, 12 Dezember 1890.

Von der k. k. u. ö. Statthalterei

Kuratele.

L. 10251 (8059 3—3)
C. k. Sąd powiatowy m. del. w Brzeżanach ogłasza, że Maryę Tebin z Szybalina marnotrawczynią uznano i kuratorem Iwana Boroździuka ustanowiono.
Brzeżany, 10 listopada 1890.

L. 4921 (8074 3—3)
Piotr Lachowicz włościanin z Potylicza uznany został marnotrawcą a kuratorem jego mianowany Andruch Iwat z Potylicza.

C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, dnia 24 czerwca 1890.

L. 3256 (8094 3—3)
Hryń Horeczy gospodarz z Rawy został uznany marnotrawcą, kuratorem jego Franciszek Cioch z Rawy.

C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, dnia 20 kwietnia 1890.

L. 8522 (8075 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokalu uznał Hrycia Tarasiuka z Tartakowa marnotrawcą ustanawiając kuratorem Hrycia Seńczuka z Tartakowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 11 czerwca 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 39251 (8089 3—3)
C. k. Sąd powiatowy del. m. cywilny w Krakowie zawiadamia, że w sporze sumarycznym Michała Marfiewicza przeciw Antoniemu Fischlerowi pozwem z 9 grudnia 1889 l. 42733 wszczętym, celem uzupełnienia rozprawy wyznaczono audyencyę sądową na dzień 23 stycznia 1891 r. o godz. 9 rano.

Ponieważ pobyt pozwanego Antoniego Fischlera jest niewiadomy, przeto na jego koszt i niebezpieczeństwo tut. s. ustanowił kuratorem dr. Władysława Wilkosza tut. adw. z którym wniesiony spór według ustawy cywilnej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzony zostanie.

Wymienionego niewiadomego pozwanego, wzywa się by ustanowionemu kurato-

rowi, udzielił informacji dodanego prowadzenia sporu, lub innego zastępcę sądowi podać, gdyż z jego opóźnienia wynikające skutki, sam sobie przypisze.

Kraków, 12 listopada 1890.

L. 43565 (8098 3—3)
Na podstawie rozporządzenia Wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 26 listopada b. r. l. 51221 można przysyłać odtąd pocztą wozową pakiety pocztowe (colis postaux) do wszystkich miejscowości Hiszpanii; także do wysp Balearskich i Kanaryjskich. Zaznacza się przytem, że posyłki tego rodzaju, adresowane do miejscowości nie posiadających poczty, oddawane będą najbliższej położonym; stacyom kolejowym do dyspozycyi adresata.

W tym ostatnim wypadku zaleca się wypisać na adresie dotycząca stacyę kolejową.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 10 grudnia 1890

Schiffner m. p.

KUNDMACHUNG.

Auf Grund der Handels Ministerial-Verordnung vom 26 November 1890 Zl. 51221 können von nun an colis postaux nach sämtlichen Orten Spaniens, auch nach den Balearen und den Canarischen Inseln in welchem Falle, die Beförderung bis Barcelona, bzw. Cadix erfolgt, angenommen werden.

Sendungen, welche nach solchen Orten Spaniens adressirt sind, wo der Postpaketdienst nicht eingerichtet ist, werden and der diesen Orten zunächst gelegenen und zu diesem Dienstzweige ermächtigten Bahnstation zur Verfügung der Adressaten gehalten. Es empfiehlt sich daher bei solchen Sendungen die letzte Bahnstation anzugeben.

Lemberg, am 10 Dezember 1890.

Schiffner m. p.

Оповѣщеніе.

Екъ снасъ разпорѣженіа ц. к. Министрства торговлѣкъ зъ дня 26 Падоліста с. р. ч. 51221 можна даъ теперь послати почтою козкою пакеты портюкѣ (colis postaux) до всѣхъ мѣстностей Испаніи, такожъ до островѣкъ Баlearскихъ и Канарійскихъ. Надмѣкае при томъ, що послыки того рода, адресовані до мѣстностей, гдѣ нема почты, ездѣтъ дадавані найблизшой стациі залѣзничой до диспозиціи адресата. Екъ томъ послѣднѣмъ слѣчюкъ есловокъ по жаднымъ, выписати на адресѣкъ дотычнѣ стациі залѣзничѣ.

Зъ ц. к. Дирекціи почтъ и телеграфѣкъ Львѣкъ, дня 10 Грудня 1890.

Шиффнеръ м. п.

(80783—3)
Wiel. Dr. Henryk Rosenbusch wpisany został z dniem 13 grudnia 1890 na listę adw. z siedzibą w Kutach.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 13 grudnia 1890.

L. 14385 (7387 3—3)
Wprowadzając postępowanie ustawą przepisane celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Wiszenka część I. wyk. hip. l. 1125 objętych, a Jana Schmidta własnych, który to kapitał orzeczeniem c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 3 października 1889 l. 16620 na kwotę 1732 zł. 33¹/₂ ct. w gotowiznie płatną wymierzony został, c. k. sąd obwodowy w Przemyslu wzywa niniejszym wszystkich wierzycieli hipotecznych dóbr powyższych, aby w terminie do dnia 15 lutego 1891 w tut. sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili, ileż w razie przeciwnym zaniedbujący zgłoszenia uważanym będzie tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie byłby on już słuchany przy rozprawie i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesanci stawający zawarli między sobą, w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1853, jednakże tylko wtedy, jeżeliby pretensya jego wedle porządku hipotecznego została przekazana na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 238 dz. up. została i nadal zabezpieczoną na ziemi.

Zgłoszenie zaś ma obejmować.

1) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiednie.

2) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo.

3) oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej wreszcie.

4) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje poza okręgiem tutejszego sądu, winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutejszego sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych w przeciwnym bowiem razie, przesyłane będą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.
Przemysł, 14 listopada 1890.

L. 16728 (8061 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Sosnę, iż dnia 20 kwietnia 1885 w Brodach, zmarła tegoż córka Julia Sosna bez rozporządzenia ostatniej woli.

Wzywa się zatem Tomasza Sosnę, by w przeciągu roku, licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu o spadku po tejże córce Julii Sosna, oświadczenia o tutejszego sądu wnieść, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niego kuratorem dr. Wilhelmem Orskim, adw. w Brodach przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Brady, dnia 6 listopada 1889.

L. 7671 (8096 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie zawiadamia nieobecnego Iwana Szymańskiego, że w skutek skargi de praes. 3 grudnia 1890 l. 7671 przeciw niemu przez Barucha Grossa o 50 zł. wniesionej termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30 grudnia 1890 został wyznaczony, i że do takowej ustanowiono dla niego kuratora Antoniego Nesterę z Deszniczy zezwawano.

C. k. Sąd powiatowy.

Zmigród, dnia 4 grudnia 1890.

L. 13454 (8028 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Domicelę Zukotyńską a względnie jej z życia i miejsca pobytu nieznaną spadkobierców, że Karol Barański wniósł tutaj prośbę o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 3000 zł. mk. na prawie dzierżawy dóbr Chłopczyce i prawie dóbr tych nie sprzedawania i nie obciążania z hipotekowanych we wykazach hipotecznych l. 550 i 551 ze w skutek tej prośby ustanowiono jej kuratorem adwokata dr. Steuermana ze substytucją adw. dr. Pawlińskiego i że do wykazania usprawiedliwienia prenotacyi wyznaczono termin na 19 grudnia 1890 o godz. 10 przed południem.

Sambor, 18 listopada 1890.

L. 9057 (8032 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Kapłona, że po jego ojcu Wojciechu Kapłonie w Rokietnicy dnia 22 grudnia 1882 bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłym postępowanie spadkowe jest w toku.

Wzywa się więc Stanisława Kapłona, aby w przeciągu jednego roku rachując od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ zgłosił się i oświadczenie do spadku wniósł w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe ze spadkobiercami, którzy się do tego spradku oświadczyli i z kuratorem nieobecnego, w osobie dr. Władysława Jahła adw. w Jarosławiu ustanowionym, przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 10 grudnia 1890.

L. 8027 (8115 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kutach w sprawie egzekucyjnej Herscha Pfaua przeciw Petrowi Skóreckiemu pto 250 zł. i 50 ct. wa. zpn zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Piotra Skóreckiego, że w skutek prośby Herscha Pfaua z praes. 17 lipca 1890 l. 8027 uchwałą z 10 sierpnia 1890 l. 8027 na zaspokojenie pretensyi 250 złr. i 50 ct. w. a. zpn. dozwolono egzekucyjne prawo zastawu na części realności leżącej masy spadkowej Jakóba Skóreckiego własnej wyk. hip. l. 1300 gminy Kuty stare objętej, na Piotra Skóreckiego w drodze spadku przypaść mającej z ograniczeniem w §. 822 u. c. podaniem, przyczem realność ta jako karta uboczna, realność zaś Karola Skóreckiego własna wyk. hip. l. 522 gminy Kuty objęta jako karta główna uważaną być ma.

Ustanawiając dla Piotra Skóreckiego kuratorem Mikołaja Mojszowicza z Kut wzywa się go, aby kuratorowi temu dostarczył środków obrony, lub innego zastępcę Sądowi wskazał, gdyż inaczej wynikłe z zaniechania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Kuty, 10 sierpnia 1890.

L. 6873 (8109 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadomienia Szymona Szwarzmana z miejsca pobytu nieznanego, że Salomon Seelenfreund przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 180 zł aw. prośbę wniósł, któremu

żądaniu uchwałą z dnia 17 grudnia 1890 l. 6873 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. Dr. Flakowicza w Sanoku i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi wezas przedstawił inaczej skutki zaniechania sama sobie przypisać będzie musiał.
Sanok, dnia 16 grudnia 1890.

L. 5359 (8107 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie w sporze drobiazgowym Salamona Weinsteinera przeciw Pawłowi i Teresie Koziarzom pto 8 zł. 50 ct. dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanym ustanawia kuratorem Józefa Chmiela.
Sokołów, 16 sierpnia 1890.

L. 37674 (8100 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby Dawida Hermansdorfera z dnia 13 marca 1890 l. 11556 dozwolił uchwałą z 22 marca 1890 l. 11556 wykreślenie prawa zastawu dla sumy 7000 zł. aw. zpn. w stanie biernym majątności Łąka część Dom 245 pag. 123 n. 63. on. 64 on. 65. on. 66 on. 67 on. n. rzecz Adama Dahlke i innych zainstabulowanego.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Adamowi Dahlke do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Czarnika z zastępstwem adw. dr. Sietnickiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Adama Dahlke, aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileż z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.
Lwów, 6 września 1890.

L. 42801 (8101 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Kazimierza Dybowskiego jako cesjonariusza galie. Banku hipotecznego że na prośbę Majera i Henryka Perlmutterów zezwolił uchwałą z 2 marca 1890 l. 8082 na wykreślenie sumy wekslowej 1000 zł. na p. łowie majątności 1/3 część Lipca gór. Dom. 446 pag 17 n. 54 on. zainstabulowej i że uchwałą tę dla niego przeznaczną doręczył ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Szwedzickiemu którego substytutem adw. Dr. Skałkowskiego zamianował.

Wzywa się zatem Kazimierza Dybowskiego aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora się zgłosił, lub w celu przestrzegania swych praw innego zastępcę sobie obrał, ileż z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 11 października 1890.

L. 7833 (8111 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Dmytra Zakałyka, że Iwan Zakałyk wniósł przeciw niemu i Antoniemu Zakałyk do tut. sądu pod dniem 9 września 1890 l. 7833 pozew o zniesienie współwłasności realności wh. l. 283 i 285 objętej przez publiczną licytacyę uzyskanej, w której sprawie termin do rozprawy na dzień 12 stycznia 1891 o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa go się zatem aby na powyższym terminie stanął lub ustanowionemu dla niego kuratorowi Antoniemu Szlemkiewiczowi w Bóbrce potrzebne informacje do obrony udzielił lub innego zastępcę sobie obrał.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 15 września 1890.

L. 15360 (8112 2—3)
C. k. Sąd powiatowy m. del. w Stanisławowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Ungara, że pod dniem 25 lipca 1890 do l. 12793 wytoczył Leibisch Benstein przeciw niemu pozew o zapłatę 200 zł w. a. zpn. że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 14 stycznia 1891 wyznaczono w końcu że dla niego ustanowionym został kurator ad actum w osobie adw. dr. Zinsa ze substytucją adw. dr. M. Fischlera w Stanisławowie. Jest przeto rzeczą nieobecnego Jakóba Ungar ustanowionemu zastępcę wszelkich środków dowodowych w tym sporze udzielić, lub też innego pełnomocnika sądowi wymienić a to tem pewniej i lożę wyniknąć mogące z niezastosowania się do obecnego polecenia skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów, 25 października 1890.

L. 50801 (8121 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni że w skutek podania Karola Li...

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Ab...

Wzywamy niniejszym edyktem Abrahama Leibę Weinbergera aby w należytym...

L. 10359 (8025 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza, że w skutek pozwu...

Wzywamy zatem Jana Lausza, aby ustanowionemu kuratorowi swe obecne miej...

L. 13455 (8027 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieznanego z życia i miejsca po...

L. 8864 (8029 2-3)

C. k. Sąd pow. miej. del. w Jasle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu...

Zarazem poleca się Jędrzejowi Byczkowi, by informacjami w tym względzie...

L. 4706 (7992 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia swej rezolucji...

O czym sięgo celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy. Baligród, 18 lipca 1890.

L. 24245 (8012 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie ustanawia w sprawie...

Tarnów, 26 listopada 1890.

L. 17296 (7990 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko del. w Samborze ustanawia w sprawie drobiazgo...

Sambor, dnia 22 listopada 1890.

L. 29137 (8024 2-3)

C. k. Sąd krajowy na żądanie Katinki z Zottów baronowej Wildburg wzywa...

Kraków, 14 listopada 1890.

L. 742 (8137)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości...

Wydział Izby adwokackiej Kraków, dnia 17 grudnia 1890.

L. 16767 (8128 1-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Piotra Ziomka, że przeciw niemu wytoczyła...

Wzywa się zatem kurandą, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebną informac...

Chrzanów, dnia 9 grudnia 1890.

L. 246/pr (8132)

Dla I zwyczajnej kadencji sędziów przysięgłych których posiedzenia w c. k. są...

Prezydium c. k. sądu krajowego karnego Lwów, dnia 10 grudnia 1890.

L. 10118 (8054)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na skutek prośby de praes. 25...

Rzeszów, 4 grudnia 1890.

L. 6567 (8105)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle podaje niniejszem do publicznej wiadomości...

Jasło, 13 grudnia 1890.

L. 36284 (8126 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie zawiadamia niniejszem...

Kraków, 10 listopada 1890.

Księgi gruntowe.

L. 23933 (8140 1-3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871...

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała hipotecznego...

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach...

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia, ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające...

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego. Lwów, dnia 2 grudnia 1890.

Doniesienia prywatne.

Notaryusz w Dynowie poszukuje kandydata notaryalnego niezwłocznie. 8154

Ogłoszenie. 8159

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że Dyrekcja Towarzystwa zaliczkowego w Zbarażu wkładki oszczędności...

L. 3852 (8076 3-3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Trembowla prawa propinacji, tudzież prawa poboru opłaty...

Za cenę wywołania postanawia się jako czynsz dzierżawy roczny, a to: a) za prawo propinacji kwotą zł. 9.600 b) za prawo poboru opłaty...

L. 24900 (8141)

Konkurs.

W myśl reskryptu Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 2 grudnia b. r. 1. 83230 rozpisuje się niniejszem konkurs...

Z posadą tą połączone są następujące pobory:

- 1. Roczna płaca 300 zł. aw. 2. Ryczałt na kosztą podróży rocznie 119 zł. 64 ct. aw. i 3. Ryczałt na zakupno materyałów do ogrzewania...

Kompetujący o tę posadę winni dotychczasowego starostwa do końca stycznia 1891 wnieść podania zeopatrzone metryką urodzin i świadectwami stwierdzającymi znajomość...

Tarnobrzeg, 16 grudnia 1890. C. k. starosta Fetter.

K. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 15 Dezember 1890 stattgefundenen sechzigsten Verlosung der 3%igen Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1880...

In der Gewinnziehung:

Table with 2 columns: Serie, Nr. 45 mit dem Treffer von fl. 50.000. Rows include 2944, 2722, 1034.

In der Tilgungsziehung:

Table with 2 columns: Serie, Nr. 1-100, Serie 154 Nr. 1-100. Rows include 1240, 2842.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1-ten Juni 1891 an der Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien...

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer...

Die nächste Verlosung findet am 16 Februar 1891 statt. 8083

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige 3%ige Prämien-Schuldverschreibungen bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

Table with 2 columns: Serie, Nummer. Rows include 192, 295, 1084, 1890, 3870.

aus den Tilgungsziehungen sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Table with 2 columns: Serie, Nummer. Rows include 21, 32, 36, 118, 142, 151, 189, 198, 222, 237, 244, 246, 256, 301, 304, 320, 322, 345, 359, 382, 401, 418, 455, 467, 484, 544, 545, 577, 641, 650, 664, 690, 701, 707, 745, 771, 782, 837, 842, 853, 870, 879, 935, 949, 982, 956, 10.8, 1029, 1040, 1062, 1081, 1088, 1107, 1188, 1227, 1260, 1269, 1273, 1300, 1338, 1478, 1505, 1513, 1533, 1571, 1575, 1639, 1651, 1684, 1686, 1708, 1755, 1766, 1796, 1805, 1815, 1817, 1820, 1845, 1863, 1884, 1897, 1919, 1921, 19.0, 1969, 1991, 2030, 2070, 2188, 2219, 2253, 2319, 2324, 2346, 2434, 2464, 2456, 2531, 2554, 2594, 2625, 2654, 2677, 2709, 2713, 2715, 2723, 2738, 2749, 2793, 2795, 2797, 2812, 2826, 2829, 2839, 2847, 2876, 2897, 2907, 2913, 2919, 3.25, 2927, 2938, 2973, 2974, 2978, 3017, 3020, 3027, 3043, 3056, 3062, 3068, 3080, 3094, 3107, 3119, 3122, 3127, 3164, 3173, 3174, 3178, 3189, 3213, 3308, 3322, 3378, 3413, 3431, 3464, 3516, 3549, 3694, 3698, 3700, 3761, 3817, 3832, 3840, 3841, 3900, 3.35, 3.39, 3958.

Wien, den 15 Dezember 1890. Die Direction.

Dla właścicieli bydła!

Podczas karmienia kartoflami bydła, zdarzają się częste wypadki udławienia i z braku przyrzędu do usunięcia kartofli z gardzieli wołu lub krowy zmuszonym się bywa dobić. Kto chce tego uniknąć, niech zamówi **Przyrząd gumowy (kauczukowy) dla bydła.**

u 6347
Alojzego Hübnera
we Lwowie ul. Karola Ludwika L. 13.

Dostawa mięsa.

8104
55ty pułk piechoty przyjmuje na pierwsze półrocze roku 1891 w prowianturze koszar koło strażnicy ogniowej (Feuerpiket-Kaserne) aż do dnia 28 grudnia 1890 oferty o dostawę około 190 kilo dziennie mięsa wołowego

Oferty mają być wedle przepisu sporządzone z dołączeniem świadectw zdolności dostawczych. Bliższych wiadomości zasięgnąć można w wymienionej kancelaryi. Lwów, dnia 18 grudnia 1890.

L. 5006 (8131)

Ogłoszenie.

Po myśli §. 30 ustawy o reprezentacji powiatowej budżet powiatowy na rok 1891 jest złożony w urzędzie Wydziału powiatowego do przejrzania opodatkowanych w powiecie.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Jarosław, dnia 16 grudnia 1890.

Prezes-zastępca: Marynowski.

Najlepszą, najtańszą, najtrwalszą i najpiękniejszą

od wszystkich lakierów i innych środków do zapuszczania podłóg jest niezaprzeczenie 5896

francuska masa podłogowa

(do użycia w zimnym stanie) jedyne miejsce sprzedaży

Alojzy Hübner

L w ó w,
ulica Karola Ludwika L. 13.

Farby olejne, lakierowe i terowe

do malowania drzew, okien, sztachet, bram, sprzętów ogrodowych i gospodarczych, da chów it. p. umiejętnie i fachowo sporządzone, zupełnie do użycia gotowe.

Pendzle, szczotki i wszelkie potrzeby malarskie i lakiernicze.

Farby do fasad

w 36 kolorach z przepisem użycia poleca

Alojzy Hübner

Lwów, ulica Karola Ludwika 13.
Skład fabryczny farb, pokostów, artykułów gospodarskich i budowlanych. Cenniki i próbki farb na żądanie wysyłam odwrotnie. 2767

Koldry, materace

własnego wyrobu, sienniki, wkładki sprężynowe do łóżek itp. poleca najtaniej 7800

Józef Schuster

Lwów, ulica Kopernika L. 7.

**Porcelanę i szkło stołowe**

w wielkim wyborze i po znanych niskich cenach poleca 8049

magazyn porcelany i szkła

Tadeusz Okornicki

we Lwowie, ul. Hallicka 4.
Wszystkie zamówienia wysyłam na żądanie i koleją.

Gminom, które potrzebują

druków konskrypcyjnych

w szczególności form. V. ark. spisowy na założenie duplikatów ksiąg konskrypcyjnych dla własnego użytku — może **I. Związkowa Drukarnia we Lwowie** dostarczyć za pobraniem należytości po 40 ct. od libry (25 ark.) i kosztów wysyłki. 8053

A. Krzysztofowicz
we Lwowie, plac Hallicki 1. 2.

Dywany

perskie, smyrneńskie, strzyżone, (narzuty) na sofy i otomany, korkowe pod stoły jadalne — Fartuszki bośniackie, bułgarskie, rumuńskie — Kapy na łóżka — Kilimy krajowe i wschodnie — Koldry litewskie wełniane — Lambrekiny do okien — Parawany i ekramy japońskie — Portyery i firanki Serwety na stoły — Skórki z Angory — Chodniki najrozmaitsze i tym podobne przedmioty otrzymał w wielkim wyborze

magazyn dekoracyjny 7777

A. Krzysztofowicz
we Lwowie, plac Hallicki 1. 2.

A. Krzysztofowicz
we Lwowie, plac Hallicki 1. 2.

Fabryka świec woskowych i blichowania wosku
FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie, Rynek 1. 45

poleca nagrodzoną srebrnymi medalami zasługi, z istniejących dotąd najpiękniejszą i najtrwalszą

Masę do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach: nr. 0 biała — nr. 1 jasno-żółta — nr. 2 jasionowa — nr. 3 orzechowa — nr. 4 mahoniowa.

UWAGA. W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo lichych naśladownictw mojej masy do podłogi, które są w cenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia; prze trzegam więc przed zakupem takowych. Cenniki szczegółowe na żądanie franko. 6869

Najstosowniejszy podarek!**Szkoła na cytrę przez dyr. Wł. Mańkowskiego**

wydana i do samodzielnej nauki zastosowana w eleganckiej oprawie Cena 3 zł. Elegancka, nowa, doskonała cytra, przez autora tej szkoły wypróbowana, — raz z pow. szkołą zł. 9. Sposobność nabycia za tak niską cenę tak dobrego instrumentu, nie zawsze się zdarza, sprzedaje się zaś ta cytra po cenie własnego kosztu, tylko dlatego, żeby ułatwić osobliwie mieszkającym na prowincji i sposobność nauki gry i co za tem idzie, rozpowszechnić szkołę. Bez szkoły cytra sama się nie sprzedaje. Powyższą szkołę poleca się szczególnież zamie szkałym na prowincyi, gdzie w braku nauczycieli, samemu doprowadzić można do pięknej gry Adresować należy do nakładcy

Stanisława Köhlera

we Lwowie, ulica Butorego Hezba 28. 8049

Nowość!

WODA

MARSZAŁKOWSKA

wynalazku

Jana Ihnatowicza

Flakon 50 ct. i 1 zł.

Nowość!**Na święta**

Wino stołowe 1 litr 44 ct.

Wina we faszczkach:

Mailberger 80 ct.
Klosterneuburger 80 ct.
Vöslauer 80 ct.
Gumpoldskirchner 90 ct.
Mosel Pilsporter zł. 1.40.
Hegyalayer 55 ct.
Grünauer 60 ct.
Ofner 60 ct.
Erlauer 80 ct.
Zieleniaki po 60, 70, 80 ct. i zł. 1.
Tokajskie zł. 1.20.
Tokay wytrawny zł. 2.
St. Estephe zł. 1.20.
St. Julien zł. 1.50.

Graves zł. 1.30.
Sauternes zł. 1.80.

Miód sycony, faszka et. 50
Likier z Bolanowic: Ratafia i Dereniów-ka zł. 1.30, Pomarańczówka zł. 1.10.
Wódki z Izd-bnika: Jerzębiak i Jarzębinka zł. 1.10.
Rozolisy pdańskie: Złotówka, Kminkowa itd. zł. 1.10.

Porter angielski musujący 70 ct.
Piwo pilzneńskie Leżak (zwrot za faszka 3 ct.) faszka 20 ct.
Piwo pilzneńskie ekspertowe Leżak (zwrot za faszka 3 ct.) faszka 22 ct.

poleca handel 8080

Alberta Szkowrona

Lwów, plac Maryacki 1, 7.

Najlepszej jakości
PIŁOTNA

BIELIŻNĘ STOŁOWĄ

oraz wszelkie artykuły w ten zakres wchodzące

poleca znany skład
ces. król uprzyw. fabryka

ED. OBERLEITHNERA SYNÓW

we Lwowie,
plac Maryacki L. 8.

Ceny fabryczne.

Cennik na żądanie gratis i franko.

Kantor wymiany**c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego**

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4½ pre. listy hipoteczne
- 5 pre. listy hipoteczne premiiowane
- 5 pre. listy hipoteczne bez premii
- 4½ pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4½ pre. listy Banku krajowego
- 4½ pre. pożyczkę krajową galicyjską
- 4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowicką
- 4½ pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4½ pre. pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4 pre. węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylasowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych, arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 6392